Numer poświęcony 15-leciu Zrzeszenia

NASZ ŚWIAT

LISTOPAD

ROK 1933



ORGAN

ZRZESZENIA PRACOWNIKÓW

BANKU POLSKIEGO

F. GĄSIEWICZ

DRUKARNIA BANKU POLSKIEGO

Nr. 11. WARSZAWA—LISTOPAD—1933 ROK V.

NASZ ŚWIAT

MIESIĘCZNIK

ORGAN ZRZESZENIA PRACOWNIKÓW BANKU POLSKIEGO

REDAKCJA: ST. KOBRYNER, G. RYCHTER i M. SAFUTA.

Redakcja „NASZEGO ŚWIATA" oddaje do rąk Czytelników niniejszy numer specjalny, poświęcony 15-ej rocznicy istnienia Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego.

Drogę, jaką przebyło Zrzeszenie od momentu zawiązania—który przypomina umieszczona na wstępie odezwa organizatorów z listopada 1918 r.—aż do obecnej niemal chwili, ilustruje Księga Pamiątkowa, wręczona w czerwcu r. b. Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej. Kopja tej księgi stanowi właściwą treść zeszytu.

Sądzimy, że ta forma uczczenia święta organizacyjnego jest najwłaściwszą; niechaj dotychczasowa historja rozwoju Zrzeszenia zachęca wszystkich do dalszej pracy i będzie drogowskazem na przyszłość.

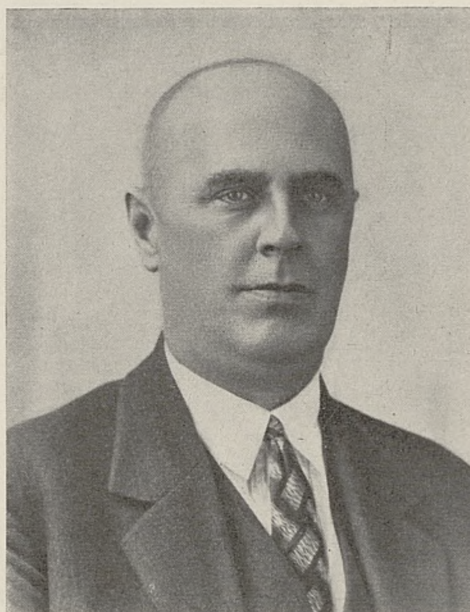
REDAKCJA

„NASZEGO ŚWIATA"

PREZESI ZARZĄDÓW GŁÓWNYCH
Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego



Czesław Madey



Kazimierz Puchowicz



Władysław Tarchalski



Marjan Przetocki

Do Ogółu Zrzeszonych

W listopadzie r. b. przypada piętnastolecie powstania naszego Zrzeszenia.

W ciężkich chwilach tworzenia podstaw Niezawisłego Państwa, w okresie walk z wrogami zewnętrznymi, z dużym wysiłkiem i nakładem pracy — mimo całego szeregu przeszkód — połączono w jedność organizacyjną pracowników, rozsianych na całym terenie Rzeczypospolitej.

Zwołane w dniu 29 listopada 1918 r. Walne Zebranie wyłoniło pierwszy Zarząd, budując podwaliny dla dalszej działalności i rozwoju Organizacji.

W okresie 15 lat swego istnienia Organizacja nasza okrzepła wewnętrznie. Zakres działalności, poza zasadniczym celem Zrzeszenia, jakim jest obrona interesów zawodowych, objął również dziedzinę pracy społecznej, kulturalno-oświatowej i gospodarczej.

Zrzeszenie nasze stanęło w rzędzie organizacyj, które interesy pracowników łączą zawsze z dobrem instytucji, społeczeństwa i państwa.

W naszem życiu organizacyjnem przechodziliśmy różne okresy, przeżywając wraz z całem społeczeństwem pełne wysiłku i zmagań pierwsze 15-lecie odbudowy Rzeczypospolitej.

Ostatnie lata minionego okresu ubiegły pod znakiem kryzysu gospodarczego, światowych przeobrażeń politycznych i społecznych, stwarzając warunki i nastroje niekorzystne dla świata pracy, tak biegunowo różne od prądów, jakie cechowały pierwsze lata powojenne.

Na całym niemal świecie warstwy pracujące stoją w ogniu ciężkiej i żmudnej walki o zachowanie nabytych uprzednio praw i zdobyczy socjalnych, w obronie przed pauperyzacją oraz nadmiernem obciążaniem skutkami kryzysu.

Zjawiska te nie ominęły i naszego społeczeństwa. W tych chwilach krytycznych od siły organizacyjnej świata pracy zależy w dużej mierze wynik zmagań.

Dlatego zwracamy się do Ogółu Zrzeszonych z apelem, ażeby w obecnej dobie złej konjunktury wykazali hart ducha, całkowitą zwartość organizacyjną i solidarność koleżeńską, ażeby nie poddawali się nastrojom defetyzmu, szerzyli wiarę w lepsze jutro.

Pamiętajmy, że o wartości organizacji decydują przedewszystkiem czynniki natury moralnej.

W oparciu o zdrowe wartości moralne Ogółu będziemy pracować nadal z wiarą, która pozwoli przetrwać trudny okres obecny.

ZARZĄD GŁÓWNY
ZRZESZENIA PRACOWNIKÓW
BANKU POLSKIEGO

Warszawa, dnia 18 listopada 1918 r.

Do wszystkich pracowników Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Warszawie

Niżej podpisani, występujący jako organizatorowie, zwracają się do wszystkich pracowników z wnioskiem utworzenia Zrzeszenia Pracowników Polskiej Krajowej Kasy.

Wychodząc z założenia, że tworzenie wszelakich związków, mających na celu nietylko pomoc materjalną dla swoich członków, ale i kulturalne cechy, jest właściwością ustroju wolnego i prawdziwie kulturalnego państwa, jakiem jest Polska, że tylko między ludźmi ściśle połączonymi ze sobą może być mowa o koleżeństwie, że wreszcie sami pracownicy, jak można było wywnioskować z poszczególnych wypowiadań się, dążą do ścisłego zrzeszenia się — wszystkie te argumenty, przemawiające same za siebie, były wskaźnikiem dla organizatorów, aby związek taki utworzyć.

Zastrzegając się, że związek pracowników byłby tylko instytucją koleżeńską i jakby łącznikiem pomiędzy Dyrekcją Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej a jej pracownikami, że tem samem związek powstałby za zgodą i poparciem Dyrekcji Bankowej, organizatorowie zapewniają, że będzie on apolitycznym czyli że, mając na względzie tylko dobro swoich członków, z polityką nic wspólnego mieć nie będzie.

Jedynem hasłem związku i jedyną dewizą byłoby tylko i wyłącznie koleżeństwo.

Organizatorowie mają wszelką nadzieję, że nie znajdzie się ani jeden kolega, ani koleżanka, którzyby projektu tego nie poparli, a tem samem, stawiając podpis swój poniżej na zgodę, umożliwią organizatorom opracowanie ustawy, zwołanie w najbliższej przyszłości ogólnego zebrania pracowników, celem ostatecznej decyzji w tej sprawie.

Organizatorowie:

Stefan Zarzycki
Henryk Epstein
Olga Czyżewska
Stanisław Kosiński

Z przemówienia b. Prezesa Banku Polskiego

P. STANISŁAWA KARPIŃSKIEGO

wygłoszonego na VIII-em Zgromadzeniu Delegatów dnia 30 kwietnia 1927 r.:

„...W takich warunkach, kiedy nadchodziły z różnych stron depesze, że władze ówczesne powyjeżdżały, że Oddziały P. K. K. P. są pozostawione bez opieki, trzeba było wszystko organizować i prowadzić dalej. Nie powiem, żeby nastrój wśród pracowników ówczesnych był sprzyjający ze względu na niepewność losów przyszłych. Udało się jednak w krótkim czasie Dyrekcji Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej nawiązać kontakt z wybitnymi przedstawicielami pracowników i w krótkim czasie zjawiła się przede mną delegacja pracowników P. K. K. P. Odrazu zrozumieli i oni i ja, że we wspólnym naszym interesie leży, abyśmy się porozumieli i szli ręka w rękę. Powiedziałem otwarcie, że mogą liczyć na życzliwe współdziałanie z mej strony, wszystkie godziwe żądania będą zaspokojone, wszystkie życzenia będą rozważone, lecz, żebyśmy mogli pracować w harmonji, potrzebne jest porozumienie, które ustali konstytucja, niepisana, jak angielska. Ta konstytucja nasza wyraziła się w 2-ch artykułach: pierwszy to ten, że Dyrekcja Instytucji uważa Zrzeszenie za prawne przedstawicielstwo wszystkich pracowników, że będzie z całą życzliwością odnosiła się do ich żądań, które, o ile możności, będzie się starała zaspokoić; drugi zaś artykuł tej niepisanej konstytucji brzmi w ten sposób, że delegacja Zrzeszenia zobowiązuje się, iż nigdy nie będzie uważała interesów pracowników za coś przeciwnego interesom Instytucji, że w tym celu będzie się starała dążyć do podniesienia poziomu etycznego i fachowego pracowników, aby wydajność pracy była z jak największym pożytkiem dla Instytucji, a przez to samo i dla pracowników. Te dwa krótkie artykuły wspólnej naszej konstytucji dobrze nam zrobiły. Jeżeli w pierwszych miesiącach udało się zorganizować wszystko jako tako, zawdzięczamy to współdziałaniu delegacji Zrzeszenia Pracowników...”

Przemówienie Prezesa Banku Polskiego

P. D-ra WŁADYSŁAWA WRÓBLEWSKIEGO

wygłoszone na XI-em Zgromadzeniu Delegatów dnia 26 kwietnia 1930 r.:

„Panie i Panowie! Gdy myślę o tem, jaką rolę ma dziś odgrywać Zrzeszenie Pracowników Banku Polskiego i jaką powinno, to dochodzę zawsze — a po tym roku, jaki spędziłem razem z Panami, mam pewne doświadczenie — do wyników dodatnich. Samo istnienie Zrzeszenia jest stwierdzeniem prądu społecznego, który objął świat od dość niedawna, może dopiero od jednego pokolenia, który z początku był witany z podejrzliwością, z niechęcią, nawet nieraz silną reakcją, a który zczasem zdobył sobie prawo obywatelstwa dzięki temu, że okazał się prądem twórczym.

Istnienie zrzeszeń we wszystkich wielkich organizacjach jest rzeczą pożyteczną. Naturalnie myśl moja przedewszystkiem biegła w ciągu tego roku ku najbliższej mi organizacji, organizacji urzędników Banku Polskiego. Tutaj doszedłem także do pocieszającego przekonania, że to Zrzeszenie — niewątpliwie po części świadomie, ale—niech się Panie i Panowie nie obrażają—po części nieświadomie, bo jest to w samej istocie psychicznej Zrzeszeń, — nietylko przez postawienie sobie jakiegoś celu, ale i przez zetknięcie się, przez emulację ze Zrzeszeniami innych instytucyj, wytwarza jakieś dobre, dodatnie pierwiastki. Starałem się zdać sobie sprawę, na czem te dodatnie pierwiastki polegają. Chciałem się tem z Wami podzielić. W Waszej działalności widać starania o zaspokojenie rozmaitych dążeń, rozmaitych tęsknot organizmu i ducha ludzkiego. Trzy główne grupy takich dążeń wysuwają się przedewszystkiem na czoło, przedewszystkiem pragną znaleźć zaspokojenie. Więc jest naprzód najsilniej, najbardziej odruchowe dążenie, żeby dać ciału to, co jest dla ciała. Nie mówię tu o podstawowych rzeczach, o poprawie bytu, ale myślę o tych właśnie potrzebach, których zaspokojenie znajduje się w tendencji rozwijania sportów, dania organizmowi tego wytchnienia, tej fizycznej radości życia, jaką dają sporty. To, coście osiągnęli, jest już rzeczą imponującą. Te wyniki dają już wielkiej liczbie wśród Was przez wiele chwil wrażenia jakiejś radości życia, przekonania, że warto jest żyć, — nietylko odetchnięcia po zawodowej pracy, ale tego pełnego oddechu, który jest objawem czysto fizycznym, lecz który dodatnio wpływa na człowieka.

Druga rzecz — to jest już zadowolenie, nie chcę powiedzieć „wyższego rzędu", dlatego, że, przyznam się, nie wiem, nie byłem nigdy filozofem, a zdaje się, że nigdzie i żaden z filozofów nie doszedł, co jest wyższe. Myślę, że między wszystkiemi dążeniami jest pewna harmonja. A więc druga grupa — to dążenie mózgu. To interesowanie się tem, ażeby urzędnicy Banku Polskiego nie zamykali się w tych rachunkach, zestawieniach, które mają stale przed

sobą, ale żeby szli wyżej i dalej, żeby myśleli, że jest świat ducha, który stawia wyższe wymagania, niż codzienna praca, — że i codzienna praca jest łatwiejsza, jeżeli się sobie tworzy wyższe cele, jak w tym wypadku — pomaganie nauce, popieranie dążenia do rozwoju umysłowego. Wreszcie jest trzecia grupa dążeń ludzkich, może również instynktowna, jak grupa potrzeb fizycznych — grupa potrzeb serca. Tu miałem sposobność przez ten rok zauważyć, jak Wam wszystkim bliskie są potrzeby serca, jak je potraficie rozumieć, nietylko je odczuwać zbiorowo, nietylko brać dobrowolnie zaspokojenie i popieranie ogólnych prądów, ale często wyszukiwać indywidualne jednostki i pomagać im. Gdyby nie było innego usprawiedliwienia istnienia Zrzeszenia, jak tylko wyrobienie w członkach tych potrzeb serca, to już to samo stanowiłoby pewne uzasadnienie istnienia Zrzeszenia.

Nie mogę z mego osobistego stanowiska, jako Prezes Banku Polskiego, nie zwrócić uwagi na dwa względy, nie dlatego, żeby one Wam nie przychodziły na myśl, ale dlatego, że dobrze właśnie, jak przed Waszemi obradami zarysowuje się wspólność idej między mną a Wami. Myślę, że to Zrzeszenie, które powstało z ducha solidarności, ma bardzo dużo do zdziałania, a raczej do działania codziennie w realizowaniu tego ducha solidarności. Bardzobym pragnął, ażeby z każdym rokiem ta solidarność wewnętrzna, solidarność przynależności do jednej z największych instytucyj Kraju, wzrastała. Żeby ogół pracowników rozumiał, że pracownicy i Władze Banku muszą stanowić jedność, że nazewnątrz może być tylko jeden duch, jedna wola i jedno poczucie odpowiedzialności za jedną z najważniejszych instytucyj w Kraju, za Bank Polski. Druga rzecz — to jest kwestja zdania sobie sprawy i przejęcia się tem, czem jest Bank Polski. Tu może pracownicy mają trochę trudniejsze zadanie dlatego, że przy tej codziennej, wielogodzinnej pracy, nawet wtedy, kiedy się myśli o pracy dla Instytucji, nie zawsze sobie można uprzytomniać, czem jest ta Instytucja. Otóż, Panie i Panowie! Zdawałoby się, że Bank Polski jest jedną z najbardziej prozaicznych, najbardziej poziomo chodzących organizacyj Państwa. Mnie się zdaje, że tak nie jest, — że Bank Polski jest jedną z najważniejszych w hierarchji publicznej instytucyj Państwa, przedewszystkiem choćby ze względu na jedną cechę, na swą wieczność. Niemożliwem jest wyobrazić sobie przyszłość Państwa, w którem nie istniałaby instytucja emisyjna, w którem nie istniałby środek obiegowy. W tej wieczności tej instytucji i w pracy dla niej widzę wysokie moralne znaczenie. Chciałbym, żeby to przeświadczenie wzbudziło w Panach uczucie słusznej dumy, że jej oddajecie swą pracę, lata swego życia i że ją nazewnątrz możecie reprezentować.

Kończąc, pragnę zapewnić o moich szczerych i serdecznych uczuciach dla wszystkich bez wyjątku pracowników Banku Polskiego i życzyć jak najpomyślniejszych obrad dla dobra Waszego, Instytucji i Kraju."

ANATOL MINKOWSKI
Prezes Unji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych

Pracownicy umysłowi – jako warstwa społeczna

Świt Niepodległości zastał pracowników umysłowych rozproszonych na rozległym froncie życia publicznego. Nie istnieli wprawdzie jako ruch społeczny, ale widzimy ich w pierwszych szeregach bojowników Wolności, widzimy ich również, gdy przewodzą rozlicznym organizacjom społecznym i kulturalnym. Gdy przyszedł czas pokojowej pracy nad utrwaleniem odbudowującego się Państwa, trud swój niosą nadal z zapałem. Wystarczy wspomnieć, chociażby, zwycięską walkę o stałość waluty polskiej, w której pracownicy, przez masowe zakupywanie akcyj Banku Polskiego, tak wybitną odegrali rolę.

Mimo to pracownicy umysłowi nie istnieją jeszcze jako ruch społeczny i jako warstwa. Najbliższy im, emocjonalnie i rozumowo, ruch robotniczy jest wyraźną domeną partyj politycznych.

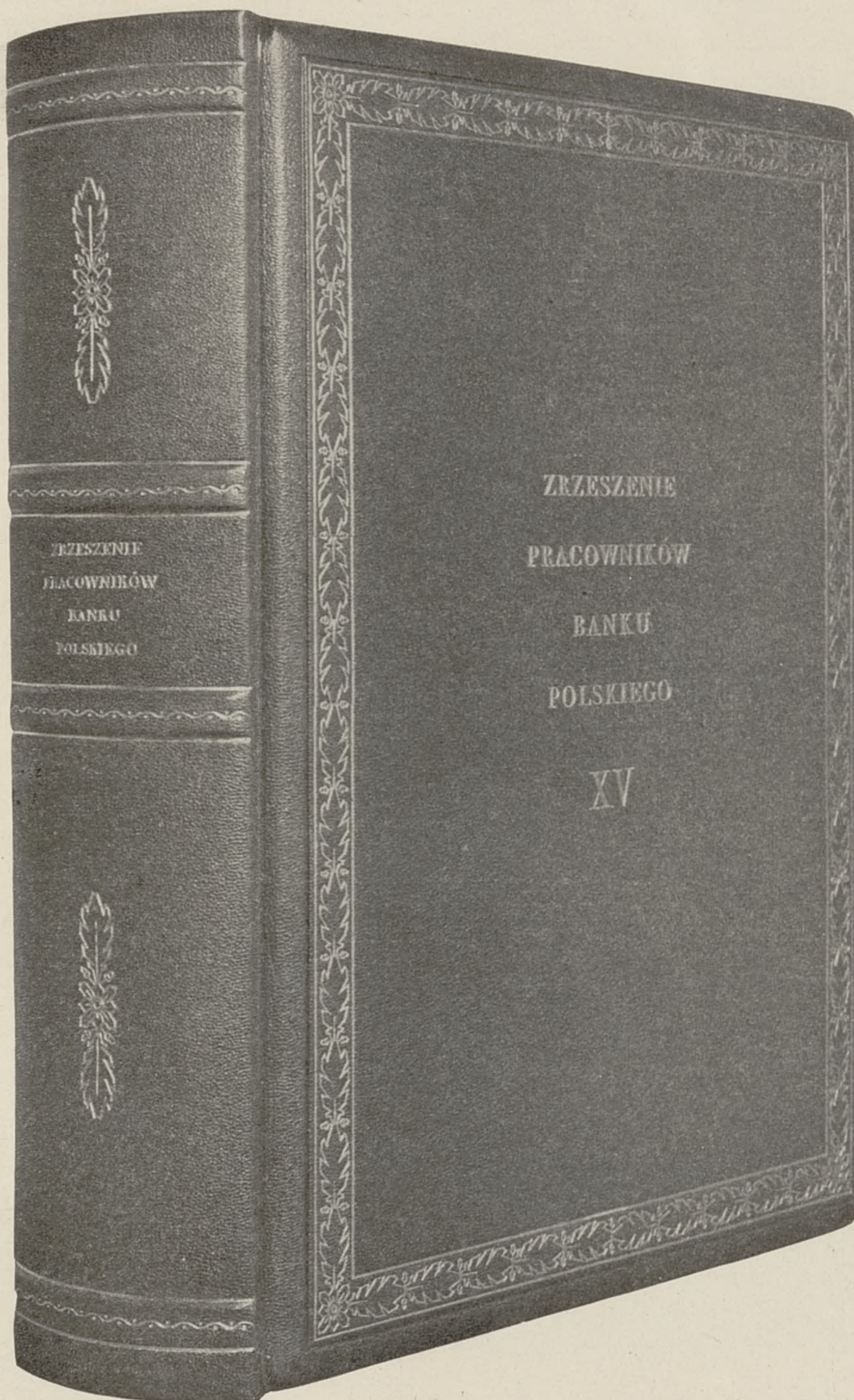
Pracownik umysłowy zajmuje w społeczeństwie stanowisko zupełnie szczególne. Z charakteru swej pracy, jako najemnik, stanowi niewątpliwie część świata pracy i krok tylko dzieli go od robotnika. Kultura życia zbliża go do sfer posiadających, od których dzieli go znów cała przepaść odmiennych poglądów na istotę sprawiedliwości społecznej i wartości nadrzędnych, jakiemi są sprawy dobra publicznego.

Ta, niejako, centralna pozycja w społeczeństwie musiała konsekwentnie doprowadzić do wyodrębnienia pracowników umysłowych w samodzielny, niezależny ruch społeczny.

Ustawodawstwo socjalne, w miarę swego rozwoju, określiło normami prawnemi pojęcie pracownika umysłowego, potwierdzając formalnie istniejącą w życiu odrębność społeczną pracownika. Zbiega się ten moment z okresem nasilenia tendencyj koncentracyjnych ruchu zawodowego, uwieńczonym utworzeniem Unji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych.

Rozproszeni dawniej, a dziś budując zręby organizacyjne swej samoistności społecznej, pracownicy umysłowi w dalszym ciągu stoją na straży wartości obywatelskich. Jako ruch społeczny nie zasklepili się w ciasnych ramach interesów egoistycznych. Przeciwnie, interes zbiorowy, dobro Państwa, jego niezależność polityczna i gospodarcza były i będą naczelnemi nakazami ruchu pracowniczego. A, że nie są to czcze słowa, potwierdza najświeższy dowód, jaki złożyły organizacje pracownicze, odegrawszy w dziele Pożyczki Narodowej tak doniosłą i decydującą rolę.

Przed młodym ruchem pracowniczym stoi jeszcze długa i niełatwa droga. Musi on zapewnić warstwie pracowniczej, jako wypróbowanemu elementowi państwowotwórczemu, możność normalnego i stałego rozwoju. Dla tego celu gotów jest zawsze bronić jak najenergiczniej żywotnych spraw swej warstwy, jak również walczyć o wartości nadrzędne dobra zbiorowego, które zapewnić może siła Państwa, oparta o zasady sprawiedliwości społecznej i o istotne i pełne poszanowanie praw człowieka pracy.



Księga Pamiątkowa, wręczona Panu Prezydentowi R. P.



Najdostojniejszy Panie Prezydencie!

Pracownicy Banku Polskiego, ożywieni uczuciem radości z powodu ponownego Twojego wyboru na najszczytniejsze stanowisko w Państwie, wyrażają Ci hołd i cześć za trudy i poświęcenie w twardej służbie dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej oraz składają na progu nowego siedmiolecia najgorętsze życzenia pomyślnego rozwoju i rozrostu wszystkich sił żywotnych Państwa, a szczęścia osobistego dla Ciebie.

Jednocześnie ośmielają się przedstawić do Twej łaskawej oceny wyniki swojego społecznego dorobku organizacyjnego na terenie Banku Polskiego za ubiegłe piętnastolecie.

Pragnąc podkreślić konieczność i wagę ofiarności publicznej w Polsce, gdzie tyle potrzeb jest jeszcze niezaspokojonych, pracownicy Banku Polskiego najuprzejmiej proszą Cię, Najdostojniejszy Panie Prezydencie, o przyjęcie zebranej przez siebie kwoty i przeznaczenia jej według uznania Twego wielkiego umysłu i szlachetnego serca.

Warszawa, dnia 29 czerwca 1933 roku.

Komitet:

Prezydjum: [illegible] [illegible] [illegible]

Kazimierz Wasyluk

Członkowie:

[illegible] Józef Chrobak [illegible]

Tadeusz Kobyliński Ludwik Sander [illegible]

Jan Tarkowski [illegible] [illegible]



W PIĘTNASTĄ ROCZNICĘ
DZIAŁALNOŚCI
1918-1933

W roku bieżącym obchodzimy rocznicę PIĘTNASTOLECIA odzyskania NIEPODLEGŁOŚCI!

W ciągu tych piętnastu lat budowała Polska z wielkim wysiłkiem własną państwowość, idąc ku wielkiej przyszłości, pomimo światowych wstrząsów społecznych i gospodarczych. Państwo nasze okrzepło, zmężniało, nazewnątrz zdobyło stanowisko mocarstwowe, wewnątrz zaprowadziło ład i spokój.

Do pracy nad odbudową Państwa stanęły wszystkie warstwy społeczne, gdyż Polska — zgodnie ze swą wielowiekową tradycją — zapewniła wszystkim obywatelon wolność i równość.

Zrzeszenie Pracowników Banku Polskiego, które w roku obecnym obchodzi piętnastolecie swego istnienia, brało również udział w tej pracy i może wykazać się pokaźnyw dorobkiem. Wyniki działalności Zrzeszenia na różnych odcinkach życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego należy obecnie podsumować i zdać sprawę z naszego dorobku organizacyjnego.

Zawiązany w tym celu Komitet postanowił wydać Księgę Pamiątkową, obrazującą całokształt działalności Zrzeszenia i wszystkich organizacyj pracowniczych na terenie Banku Polskiego.

DZIEJE ZRZESZENIA
PRACOWNIKÓW BANKU POLSKIEGO

11 listopada 1918 roku — wielki to i radosny dzień w życiu każdego Polaka. W dniu tym Polska wyzwoliła się z pod jarzma zaborców. Najezdca został rozbrojony przez zastępy patrjotycznej młodzieży. Również pracownicy ówczesnej Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej wzięli udział w akcji wyzwoleńczej, rozbroili znajdujący się w gmachu bankowym oddział żołnierzy niemieckich i sformowali straż, zabezpieczając w ten sposób majątek instytucji, która stała się fundamentem przyszłego własnego banku biletowego.

Rok 1918 jest jednocześnie rokiem założenia Zrzeszenia Pracowników ówczesnej P. K. K. P., przemianowanego następnie na Zrzeszenie Pracowników Banku Polskiego.

Dnia 18 listopada 1918 r. grono kolegów, pracujących w Warszawie, wydało odezwę, wzywającą ogół pracowników P. K. K. P. do zorganizowania Zrzeszenia. Pierwsze organizacyjne zebranie odbyło się dnia 29 listopada i ustaliło następujące zasady działalności Zrzeszenia:

a) krzewienie idei łączności i jedności wśród swych członków,

b) obrona praw, godności i zawodowych interesów członków,

c) podniesienie poziomu etycznego i kulturalnego.

Wybrany na tem zebraniu Zarząd został uznany przez Dyrekcję Banku — jako przedstawicielstwo pracowników.

Działalność Zrzeszenia w pierwszym roku istnienia rozwijała się w warunkach nader ciężkich, zarówno pod względem gospodarczym, jak i społecznym.

W tym okresie, bezpośrednio po wyzwoleniu się Polski z pod jarzma okupantów, kraj nasz był tak wyniszczony długoletnią gospodarką zaborców, że zdobycie sobie możliwych warunków egzystencji było dla niezorganizowanego pracownika zadaniem ponad siły. Dlatego też, mając na uwadze ówczesne warunki gospodarcze, pierwszy Zarząd Zrzeszenia poświęcił tej sprawie bardzo dużo skutecznej pracy.

Drugą niemniej ważną sprawą była organizacja wewnętrzna Zrzeszenia. Należało przełamać specyficzne uprzedzenie inteligencji pracującej do zrzeszeń i związków zawodowych, płynące bądź z krańcowego indywidualizmu, bądź z uprzedzeń politycznych. Dzięki wytycznym, ustalonym na zebraniu organizacyjnem, już w pierwszym roku udało się przekonać ogół pracowników o konieczności należenia do Organizacji, która w ciągu krótkiego czasu swego istnienia zdołała pozyskać sobie zaufanie kolegów i Władz.

Dnia 12 maja 1919 r. pisał do Zrzeszenia nowomianowany Zastępca Naczelnego Dyrektora: «Pan Minister Skarbu polecił mi zakomunikować Zrzeszeniu Pracowników P. K. K. P. Jego prośbę, aby Zrzeszenie darzyło nową Dyrekcję takiem samem zaufaniem, jakiem on się cieszył podczas swego urzędowania».

W tym czasie w istniejących Oddziałach P. K. K. P. zaczęto tworzyć pokrewne organizacje, noszące charakter Kół Zrzeszenia. Organizacje te niemal we wszystkich sprawach, zarówno organizacyjnych, jak i zawodowych, zwracały się do Warszawy, jako ośrodka stołecznego i najliczniejszego.

W roku 1920 Zrzeszenie weszło na właściwe tory organizacyjne. Zaczęto opracowywać statut, ustalono pogląd na charakter Zrzeszenia i podział władz. Wobec istnienia we wszystkich Oddziałach P. K. K. P. Zrzeszeń lokalnych, postanowiono wszystkie te organizacje zespolić w jedno silne Zrzeszenie z Zarządem Głównym w Warszawie.

W celu ostatecznego ustalenia projektowanej reorganizacji i przyjęcia Statutu zwołano na dzień 19 i 20 czerwca 1920 r. pierwsze Zgromadzenie Delegatów.

Zgromadzenie to uchwaliło Statut, który z małemi zmianami przetrwał już lat 15, stanowiąc mocną podstawę dla rozwoju Organizacji.

Pierwszy Zarząd Główny uznany został przez Dyrekcję Banku za oficjalne przedstawicielstwo wszystkich pracowników. Od tej chwili wszelkie sprawy, wynikające z prawno-służbowego stosunku pracowników do Banku, a więc: Przepisy Służbowe i kwestje związane z poprawą bytu załatwiane są przez Władze Banku w porozumieniu z Zarządem Głównym.

W tymże 1920 r. nadszedł krytyczny moment zmagań się Narodu z najeźdźcą ze Wschodu. Na apel Naczelnego Wodza 200 pracowników Banku porzuciło swój warsztat pracy i stanęło w szeregach armji. Pozostali ofiarnie dźwigali ciężar wzmożonej pracy, spowodowanej warunkami chwili. Zrzeszenie skierowało wszystkie

swe wysiłki ku niesieniu pomocy Państwu, prowadziło energiczną akcję zbiórki na rzecz Skarbu Narodowego oraz przyczyniło się wydatnie do pomocy materjalnej ofiarom wojny.

W 1921-22 r. przedstawiciele Zarządu Głównego wzięli udział w Komisji Kwalifikacyjnej, jako mężowie zaufania pracowników. W lipcu 1922 r. wydane zostały przez Dyrekcję Banku Przepisy Służbowe, Emerytalne i Dyscyplinarne. Z chwilą tą sprawa Przepisów, normujących stosunek prawno-służbowy, wchodzi na tory szerokiej dyskusji w kierunku zmian i uzupełnień, jako naczelny temat obrad na corocznem Zgromadzeniu Delegatów.

Wobec odbywającego się na Górnym Śląsku plebiscytu, poprzedzonego krwawemi powstaniami, Zrzeszenie podjęło, drogą opodatkowania się, akcję na rzecz zasilenia funduszów plebiscytowych oraz pomocy ofiarom powstań.

Rok 1923 przynosi ożywienie działalności Kół. Rozwinęło się Koło Warszawskie, zreorganizowało bibljotekę, sekcję gospodarczą i samopomocy. Została zapoczątkowana sekcja sportowa. Odbywały się mecze towarzyskie z klubami stołecznemi i klubem sportowym Koła Łódzkiego, które — jedno z pierwszych — popierać zaczęło imprezy sportowe.

Doroczne Zgromadzenie Delegatów uchwaliło piękny wniosek o budowie Domu Zdrowia w Zakopanem. W tym celu Zrzeszeni opodatkowali się w wysokości 1 % od swych pensyj.

W związku z mającym nastąpić przejęciem agend P. K. K. P. przez Bank Polski, Zarząd Główny i specjalna Komisja rozwinęły intensywną działalność w kierunku zagwarantowania pracownikom nabytych praw w P. K. K. P. oraz rozszerzenia tychże. Na odbytych konferencjach z p. Prezesem Banku i Dyrekcją ustalono warunki przejęcia personelu i zmianę niektórych Przepisów Służbowych. Przedstawiciele Zarządu Głównego weszli do Zarządu Funduszu Emerytalnego,

Pracownicy Banku w poczuciu obywatelskiego obowiązku nabyli 3.063 sztuk akcyj Banku.

Zrzeszenie zgłosiło swój akces do Polskiej Konfederacji Pracowników Umysłowych, zdobywając sobie szereg czołowych stanowisk. W styczniu 1925 r. Zrzeszenie wysłało swego delegata na Zjazd Międzynarodowej Konfederacji Pracowników Umysłowych w Paryżu.



Delegacja Polska na III Międzynarodowy Kongres Pracowników Umysłowych w Paryżu w 1925 r.

W lutym 1925 r. Koło Krakowskie otworzyło dla swych członków Klub, dając inicjatywę, za którą poszły nasamprzód Koła w Warszawie i Poznaniu, a następnie szereg innych Kół.

Rok 1925-6 wskutek niekorzystnej konjunktury gospodarczej przyniósł załamanie się kursu złotego, a co zatem idzie obniżenie siły nabywczej uposażeń stałych. Wobec jednak trudnej sytuacji Państwa i Banku, Zarząd Główny nie wysuwał sprawy wyrównania uposażeń pracowników, odkładając załatwienie tej sprawy do chwili odprężenia sytuacji, co też nastąpiło w styczniu 1927 r.

Rok 1927-8 zaznaczył się energiczną akcją Zrzeszenia w kierunku zmiany Przepisów Służbowych, Emerytalnych i Dyscyplinarnych. Częściowa zmiana tych Przepisów nastąpiła w 1928 r., dopełniając niektóre luki, jednakże ostateczne uregulowanie tych kwestyj w myśl postulatów pracowniczych oczekuje lepszej przyszłości.

Dziesięcioletni okres istnienia Zrzeszenia został zamknięty stworzeniem Funduszu Naukowego oraz założeniem własnego pisma p. n. «Nasz Świat».

W 1929 r. ustąpił pierwszy Prezes Banku, p. Stanisław Karpiński, który na pożegnalnej audjencji wobec przedstawicieli pracowników stwierdził, że obowiązki względem Instytucji i Państwa spełniliśmy dobrze, a «niepisana konstytucja», która była podstawą wzajemnych stosunków między Władzami Banku a Zrzeszeniem, nigdy nie została naruszona.

W 1930 r. Zrzeszenie przyczyniło się wydatnie do ufundowania pomnika ku czci Bohaterów, poległych pod Radzyminem w obronie stolicy. W tym też roku dokonana została zbiórka na łódź podwodną imienia Marszałka Piłsudskiego oraz na rzecz ofiar powodzi na Wileńszczyźnie.

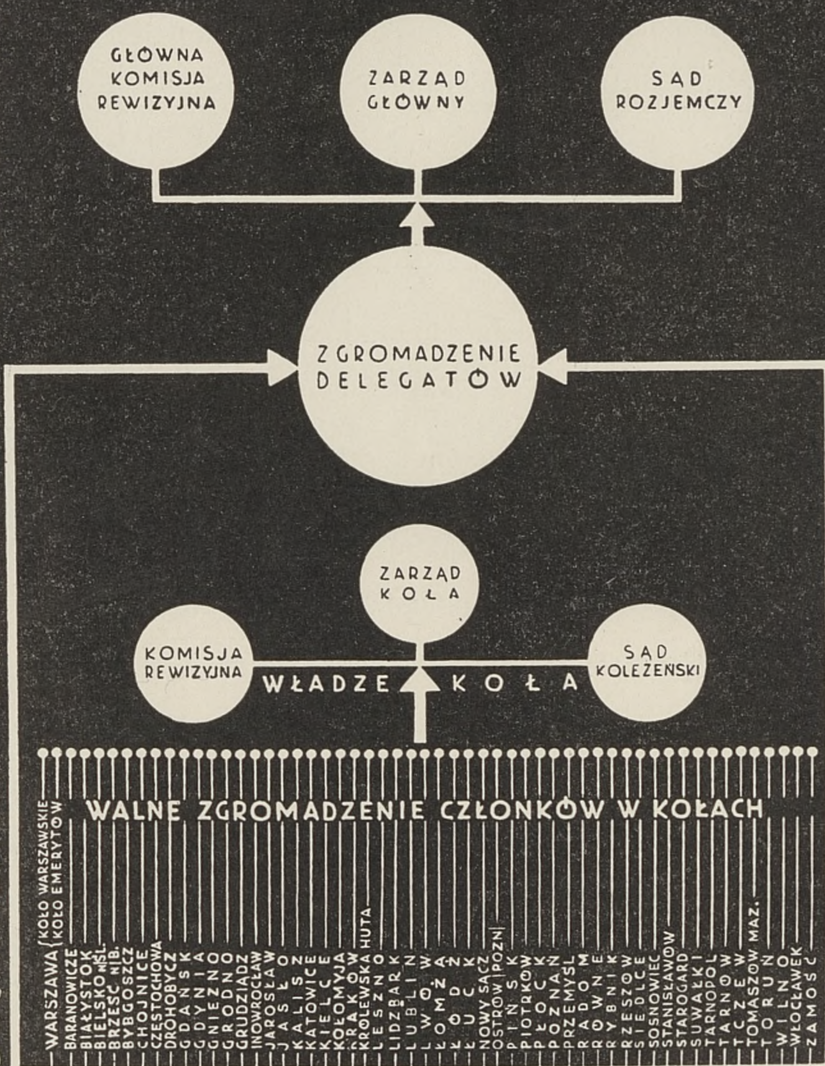
W latach następnych wzmagającego się kryzysu gospodarczego i wzrastającego bezrobocia Zrzeszenie jedno z pierwszych stanęło do walki ze skutkami tej klęski.

W listopadzie 1931 r. naskutek odezwy Zarządu Głównego wszystkie Koła Zrzeszenia opodatkowały się w wysokości ½% na rzecz akcji pomocy bezrobotnym, którą to akcję prowadzi się w dalszym ciągu.

W roku 1932 Zrzeszenia brało czynny udział w pracach nad zorganizowaniem Centrali Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych.

W ciągu całego piętnastolecia działalność Zrzeszenia nie ograniczała się jedynie do pracy na terenie Banku Polskiego. Nawiązano kontakt z pokrewnemi organizacjami w celach społeczno-zawodowych i kulturalno-towarzyskich. Nie szczędzono też ofiar na cele społeczne, kulturalne i filantropijne. Zrzeszenie brało udział w zbieraniu funduszów na odbudowę Wawelu, Kościoła Marjackiego, Katedry Wileńskiej; zakładało Koła L. O. P. P., do których należą wszyscy członkowie Zrzeszenia, Koła Ligi Morskiej i Rzecznej; współpracowało z Komitetem Budowy Floty Narodowej i t. d. Ponadto Zrzeszenie popierało finansowo uczelnie polskie poza granicami Państwa, subsydjowało Kasę im. Mianowskiego i szereg innych instytucyj społecznych.

Działalność Zrzeszenia w różnych dziedzinach pracy społecznej uwidoczniają następne karty niniejszej Księgi.


ORGANIZACJA ZRZESZENIA PRACOWNIKÓW
BANKU POLSKIEGO
GŁÓWNA KOMISJA REWIZYJNA
ZARZĄD GŁÓWNY
SĄD ROZJEMCZY
ZGROMADZENIE DELEGATÓW
ZARZĄD KOŁA
KOMISJA REWIZYJNA
SĄD KOLEŻEŃSKI
WŁADZE KOŁA
WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW W KOŁACH
WARSZAWA
KOŁO WARSZAWSKIE
KOŁO EMERYTÓW
BARANOWICZE
BIAŁYSTOK
BIELSKO ŚL.
BRZEŚĆ N/B.
BYDGOSZCZ
CHOJNICE
CZĘSTOCHOWA
DROHOBYCZ
GDAŃSK
GDYNIA
GNIEZNO
GRODNO
GRUDZIĄDZ
INOWROCŁAW
JAROSŁAW
JASŁO
KALISZ
KATOWICE
KIELCE
KOŁOMYJA
KRAKÓW
KRÓLEWSKA HUTA
LESZNO
LIDZBARK
LUBLIN
LWÓW
ŁOMŻA
ŁÓDŹ
ŁUCK
NOWY SĄCZ
OSTRÓW POZN.
PIŃSK
PIOTRKÓW
PŁOCK
POZNAŃ
PRZEMYŚL
RADOM
RÓWNE
RYBNIK
RZESZÓW
SIEDLCE
SOSNOWIEC
STANISŁAWÓW
STAROGARD
SUWAŁKI
TARNOPOL
TARNÓW
TCZEW
TOMASZÓW MAZ.
TORUŃ
WILNO
WŁOCŁAWEK
ZAMOŚĆ

AKCJA KULTURALNO-OŚWIATOWA

Do zadań Zrzeszenia, obok obrony materjalnych praw członków, należy również troska o podniesienie ich poziomu umysłowego i kulturalnego. Tej stronie swej działalności poświęca Zrzeszenie wiele uwagi i wysiłków, wychodząc z założenia, że pogłębienie wiedzy fachowej i rozszerzenie horyzontów umysłowych może, oprócz dużych korzyści moralnych, dostarczyć pracownikom poważnego atutu w dalszej walce o byt.

Akcja naukowa była realizowana przy pomocy «Funduszu Naukowego», a częściowo również i własnego pisma «Nasz Świat».

Właściwa akcja kulturalno-oświatowa Zrzeszenia przybierała następujące formy:

1) organizowanie samodzielnych bibljotek przy Kołach,

2) urządzanie zbiorowych wycieczek, mających na celu poznanie ważniejszych placówek gospodarczych kraju,

3) organizowanie odczytów i pogadanek na tematy gospodarcze i ogólne,

4) popieranie zainteresowań artystycznych poszczególnych członków Zrzeszenia oraz

5) rozbudzanie życia towarzyskiego i koleżeńskiego.

Z pośród tych form akcji kulturalno-oświatowej największe rezultaty osiągnięto w dziedzinie organizowania bibljotek. Dzięki poważnym wysiłkom Kół i wydatnej pomocy ze strony Zarządu Głównego, zwiększyła się znacznie zarówno ilość bibljotek nowych, jak też ilość książek w bibljotekach już istniejących, przyczem przy kompletowaniu bibljotek zwracano baczną uwagę na odpowiedni dobór dzieł. Obecnie Zrzeszenie posiada 49 bibljotek z ogólną ilością 24.519 tomów. Posiadanie własnej bibljoteki ma tem większe znaczenie dla ruchu kulturalno-oświatowego wśród Zrzeszonych, że wielu z nich przebywa w ośrodkach, gdzie niema publicznych czytelń lub bibljotek, zaopatrzonych w odpowiednie książki.

Obok powiększania swych bibljotek niektóre Koła organizowały zbiórki książek na zasilenie czytelń ludowych dla ludności polskiej na kresach i zagranicą. Celem zachęcenia Zrzeszonych do systematycznego zakupu książek i kompletowania własnych bibljotek, niektóre bibljoteki przydzielają w końcu roku, w drodze losowania, część książek na rzecz członków do wysokości sum wpłaconych przez nich w ciągu roku.

Doceniając znaczenie wzajemnej wymiany myśli dla poznania i zrozumienia aktualnych zagadnień, organizowano we własnem gronie odczyty i pogadanki na bieżące tematy nietylko fachowe, lecz również ogólne.

Rozumiejąc, że w interesie Zrzeszonych nie leży bynajmniej zasklepianie się w zainteresowaniach wyłącznie fachowych, lecz że dla podniesienia poziomu kulturalnego koniecznym jest również czynny udział we wszystkich przejawach życia duchowego, Zrzeszenie popierało zainteresowania artystyczne poszczególnych członków, że wymienimy wystawę obrazów, urządzoną w r. 1932 przez członków Koła w Łodzi.

Zrzeszenie pracowało nad rozwojem życia towarzyskiego w Kołach, do czego przyczyniało się posiadanie własnych lokalów klubowych. Zabiegi Zarządów Kół w tym kierunku osiągnęły w większości wypadków pomyślne rezultaty, tak, że obecnie wszystkie większe i średnie Koła posiadają lokale klubowe. Rozwija się w nich życie towarzyskie, gdyż obok odczytów i pogadanek — otwierają one swe podwoje również dla innych imprez kulturalnych, jak rozgrywki szachowe, produkcje muzykalno-wokalne, oraz dla rozrywek i zabaw towarzyskich.

W celu wzajemnego poznania się, Koła sąsiadujące ze sobą organizowały zjazdy regjonalne, które cieszyły się dużem powodzeniem.

FUNDUSZ NAUKOWY

ZRZESZENIA PRACOWNIKÓW BANKU POLSKIEGO

W 1924 roku powstał projekt stworzenia na terenie Zrzeszenia odrębnej instytucji, której zadania polegałyby na moralnem i materjalnem popieraniu dążeń pracowników do zdobycia możliwie najszerszej wiedzy fachowej i osiągnięcia najwyższego poziomu wykształcenia.

Dzięki życzliwości, jaką okazały dla tej myśli Władze Banku, i poparciu Zarządu Głównego Zrzeszenia, projekt został zrealizowany w 1928 r. Prezes Banku zatwier-

dził statut Funduszu, a Bank Polski ofiarował Funduszowi całkowity wpływ w kwocie zł 21.520 ze sprzedaży pracownikom księgi jubileuszowej p.t. «Bank Polski 1828-1928». Zarząd Główny Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego zobowiązał się wpłacać corocznie na potrzeby Funduszu złotych 2.000, przeznaczając ponadto jednorazowo zł 15.000 na kapitał żelazny Funduszu.

Statutowo określone cele i zadania Funduszu «pogłębiania wiedzy wśród pracowników oraz ułatwiania wydawnictwa ich prac» realizowane są przez:

a) udzielanie bezprocentowych pożyczek na studja naukowe,
b) wydawanie prac naukowych pracowników Banku lub udzielanie zapomóg wydawniczych,
c) urządzanie odczytów, kursów oraz wycieczek naukowych.

Zarząd Funduszu Naukowego składa się z 2 przedstawicieli Dyrekcji Banku Polskiego oraz 3 przedstawicieli Zarządu Głównego Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego.

W listopadzie 1929 r. rozszerzono działalność Funduszu Naukowego. Przeprowadzona zmiana statutu upoważniła Fundusz do wspierania działalności innych instytucyj naukowych przez udzielanie zapomóg wydawniczych lub subsydjów na cele nauk ekonomiczno-społecznych.

Celem zrealizowania powyższych zadań Fundusz Naukowy zawarł umowę z Polską Akademją Umiejętności. Na mocy tej umowy Fundusz przyznaje Akademji corocznie pewne kwoty w formie subwencji na pokrywanie wydatków, związanych z wydawaniem prac naukowych z zakresu nauk ekonomicznych i prawnych, których treść wiąże się z zagadnieniami bankowości wogóle, a instytucyj biletowych w szczególności.

Wydawanie opinji o pracach i udzielanie pomocy finansowej należy do komisji, w której skład wchodzą przedstawiciele Polskiej Akademji Umiejętności i dwaj przedstawiciele Funduszu Naukowego.

Na tytułowych stronach wydawanych prac umieszczana jest wzmianka, stwierdzająca, że praca wydana została z zasiłku Funduszu Naukowego Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego.

Do chwili obecnej Polska Akademja Umiejętności wydała następujące dzieła z zasiłków Funduszu Naukowego:

1) B. Friedigera «Bankowość prywatna w Polsce w dobie przesilenia», 2) D-ra Juljana Koreniecа «Krytyczne rozważania na temat metody współczesnych badań konjunktury», 3) Jana Kostaneckiego «Polityka dyskontowa Banku Angielskiego 1914-1930», 4) D-ra Adama Krzyżanowskiego «Polityka i gospodarstwo», 5) Janusza

Libickiego «Teoretyczne podstawy polityki banków centralnych» i 6) Tadeusza Grodyńskiego «Zasady gospodarstwa budżetowego w Polsce na tle porównawczem».

Z zasiłku tegoż Funduszu Polska Akademja Umiejętności ogłosiła dwa konkursy: 1) «Stopa procentowa w Polsce w latach 1918-1930», 2) «Handel terminowy walutami i dewizami po wojnie» i «Organizacja rynku pieniężnego w Polsce».

Dotychczasowy dorobek Funduszu Naukowego, niezależnie od finansowania wydawnictw Akademji, przedstawia się następująco:

1) 3 konkursy dla pracowników Banku Polskiego: «Prywatna stopa procentowa» (3 nagrody zł 500) «Obieg pieniężny w okręgu bankowym w...........» (4 nagrody zł 1.400) «Nasz udział w życiu społeczno-gospodarczem» (5 nagród zł 500).

2) 4 odczyty: D-ra Z. Karpińskiego «Bank Rozrachunków Międzynarodowych», D-ra T. Buczkowskiego «Problemy polityki personalnej», B. Wścieklicy «Specyficzne cechy obecnego kryzysu gospodarczego w Polsce» i D-ra Al. Hertza «Sprawa dzisiejszego kryzysu kulturalnego».

3) 6-dniowy kurs naukowy dla 105 delegatów — z Warszawy i z 53 Oddziałów Banku Polskiego — na którym wykładane były przedmioty z dziedziny bankowości, jak: analiza bilansu, zagadnienie kredytu krótkoterminowego, struktura i działalność Banku Polskiego, oraz z dziedziny skarbowości i bieżących zagadnień gospodarczych.

4) Subwencjonowanie kursów organizowanych w Kołach Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego.

5) Wydawnictwa własne Funduszu Naukowego: D-ra Mieczysława Szawlewskiego «Na przełomie naszego ustroju państwowego», Prof. D-ra Feliksa Młynarskiego «Funkcjonowanie złotej waluty», Henryka Romanowskiego «Obrót bezgotówkowy».

Działalność Finansowa Funduszu Naukowego do 30 maja 1933 r. obejmuje

w przychodach:

Wpłatę Banku Polskiego za sprzedaną książkę jubileuszową	zł 21.920
Subwencję Banku Polskiego za rok rok 1930, 1931, 1932 i 1933......	„ 95.000
Kapitał żelazny Funduszu — wpłatę Zarządu Głównego Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego	„ 15.000
Subwencję Zarządu Głównego Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego za rok 1929, 1930, 1931, 1932 i 1933..................	„ 10.000
Ofiary Kół Zrzeszenia i osób prywatnych	„ 400
Odsetki od rachunku oprocentowanego....................	„ 10.260

w rozchodach:

Subwencje Polskiej Akademji Umiejętności za rok 1930, 1931, 1932 i 1933	zł 81.000
Udzielone pożyczki na cele naukowe	„ 21.515
Bezzwrotne zapomogi wydawnicze i naukowe	„ 7.150
Koszty urządzonych kursów naukowych i odczytów	„ 8.500
Zapomogę zwrotną Szkole Głównej Handlowej na wydanie książki ś. p. Prof. J. St. Lewińskiego p. t. «Zasady ekonomji politycznej»	„ 6.000
Koszty własnych wydawnictw i nagrody konkursowe	„ 10.000

Wydawnictwo «NASZ ŚWIAT»

Potrzebę posiadania własnego pisma, które z jednej strony stałoby się terenem wymiany myśli pracowników Banku Polskiego, a z drugiej—kroniką ich życia codziennego—odczuwano oddawna wśród Zrzeszonych.

W wykonaniu uchwały Zgromadzenia Delegatów Zarząd Główny powołał w 1929 r. Komitet Redakcyjny i przystąpił do wydawania własnego organu p. n. «Nasz Świat». Zapełniona została luka, która do tej chwili ograniczała możność wypowiadania się w najżywotniejszych sprawach i zmuszała członków Zrzeszenia do korzystania z gościnności innych pism pracowniczych.

W ciągu dwóch pierwszych lat pismo ukazywało się jako kwartalnik. Jednak stały rozwój Organizacji i potrzeba ściślejszej łączności władz Zrzeszenia z członkami, jak również pomiędzy poszczególnemi ośrodkami, rozrzuconemi na całym terenie Rzeczypospolitej, wymagały zreorganizowania pisma.

W trzecim roku istnienia wydawnictwo przekształcone zostało na miesięcznik. Nakład obecny wynosi 2.100 egzemplarzy.

«Nasz Świat» zasilany artykułami przez pracowników Banku Polskiego, niezależnie od omawiania spraw ogólnych, poświęca wiele uwag zagadnieniom fachowym. W tym celu ogłaszane są od czasu do czasu specjalne konkursy, w których udział biorą pracownicy Banku Polskiego.

Pierwszy konkurs ogłoszony był na temat: «My i Bank». W konkursie tym nagrodzono dwie prace.

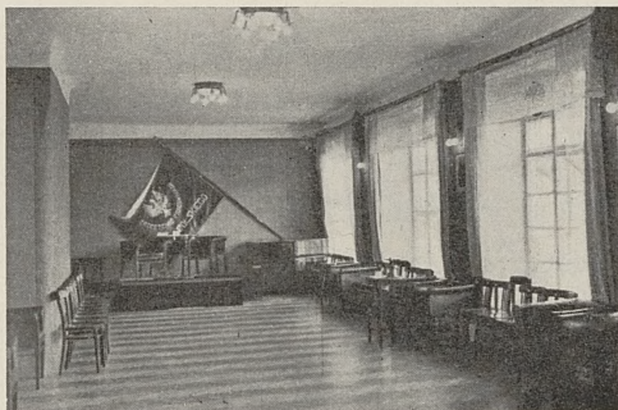
Drugi konkurs obejmował 20 tematów, z których 8 z zakresu bankowości i zagadnień gospodarczych, a 12 z dziedziny zagadnień społecznych. Na konkurs zgłoszono ogółem 59 prac; z tej liczby 5 prac zostało nagrodzonych, a 21 wyróżnionych.

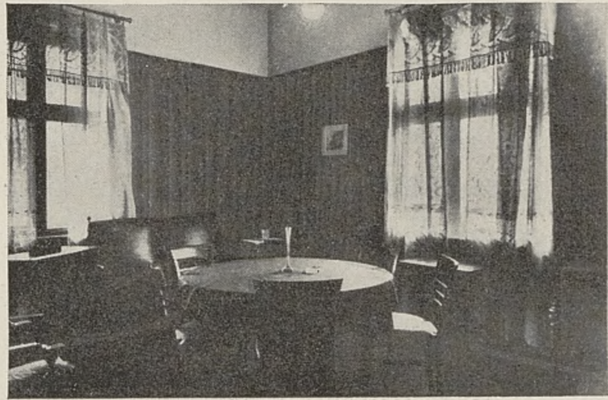
Współpracując ściśle z Funduszem Naukowym Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego, «Nasz Świat» wydaje specjalne dodatki naukowe. Na treść dodatków składają się prace, związane z bankowością biletową, ze szczególnem uwzględnieniem prac autorów praktycznie zaangażowanych w tej dziedzinie.

Pierwszy dodatek p. t. «Uwagi w sprawie gospodarki kredytowej i dewizowej Banku Centralnego» objął dwa odczyty, wygłoszone na kursie Funduszu Naukowego na tematy: «Zasady polityki kredytowej Banku Centralnego», odczyt wygłoszony przez D-ra W. Fajansa, i «Działalność Wydziału Zagranicznego» odczyt D-ra Z. Karpińskiego.

Drugi dodatek zawierał prace urzędnika Banku Polskiego kol. W. Szewczyka p. t. «Analiza bilansów w zastosowaniu do potrzeb banku».

Tak oto «Nasz Świat» stara się być wyrazicielem dążeń i celów pracowników Banku Polskiego, odzwierciadlając nastroje i życie pracownicze oraz przyczyniając się do pogłębienia pracy samokształceniowej.



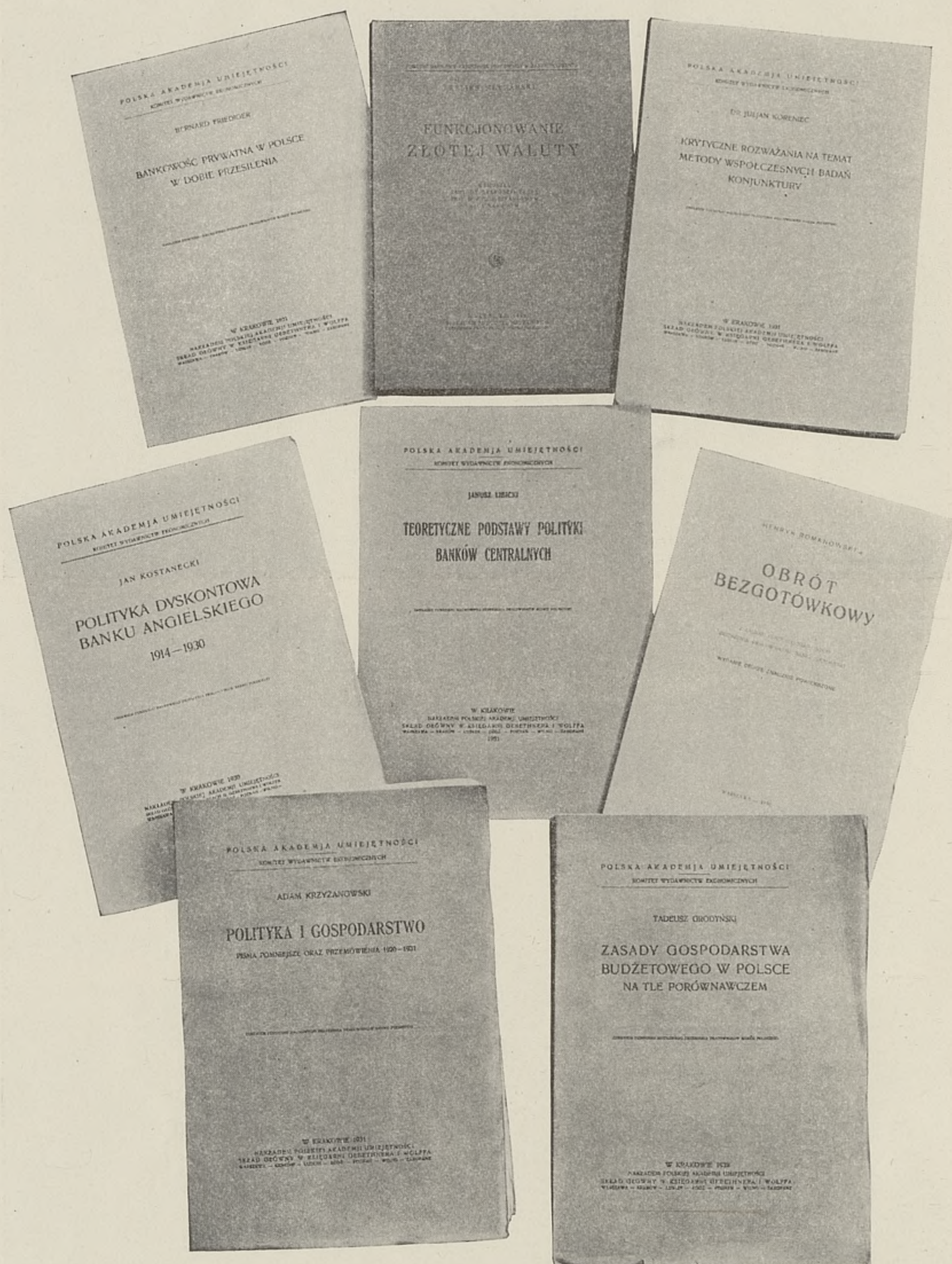



Kluby towarzyskie

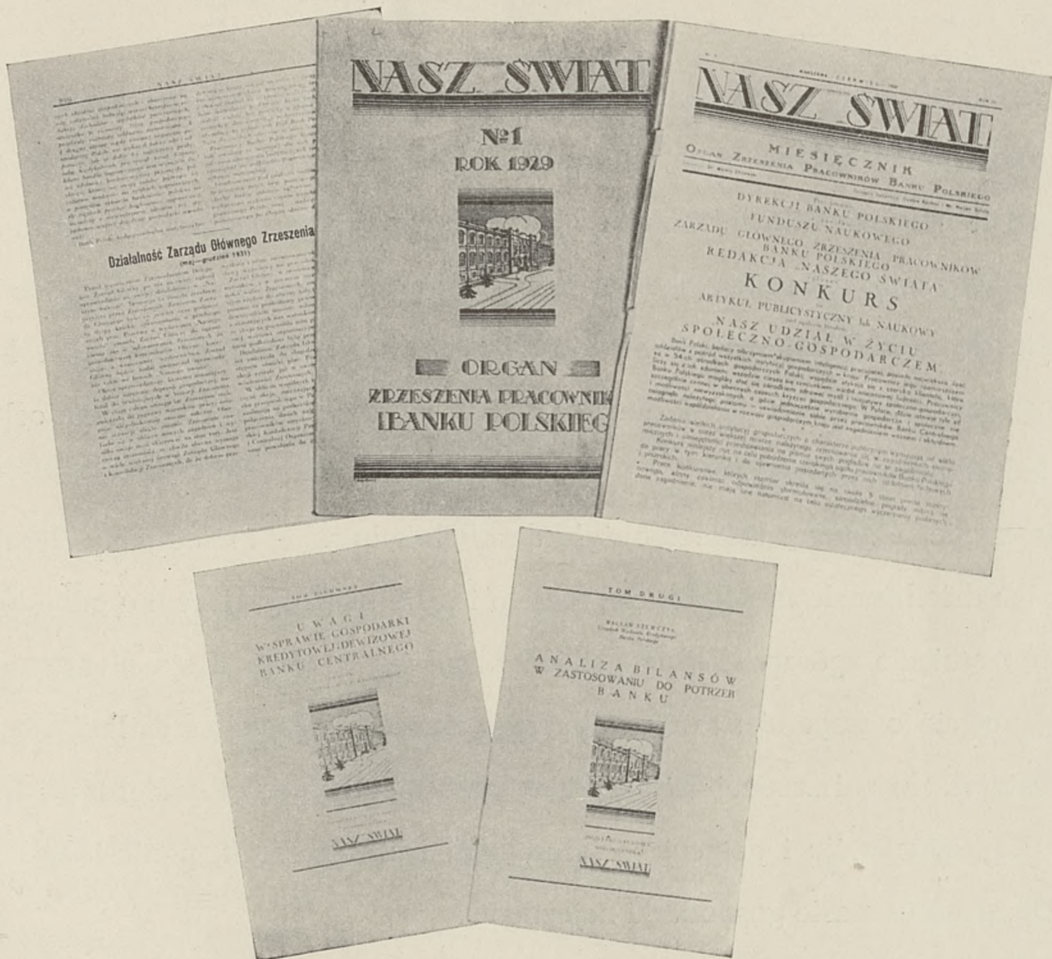




Wykłady zorganizowane przez Fundusz Naukowy



Wydawnictwa Funduszu Naukowego



Wydawnictwo „Nasz Świat"

AKCJA SPOŁECZNA

Zrzeszenie Pracowników Banku Polskiego zdawało sobie zawsze sprawę z doniosłości akcji społecznej dla kraju, którego potrzeby są tak wielkie wskutek zniszczeń, wywołanych przejściami wojennemi, a obecnie kryzysem gospodarczym. Rozumiejąc, że jednym z najważniejszych obowiązków każdej organizacji społecznej jest przyczynianie się moralnie i materjalnie do zaspokajania potrzeb, którym podołać nie mogą wyłącznie fundusze publiczne, Zrzeszenie nie szczędziło środków na cele naukowe, kulturalne i filantropijne.

Zniszczenie wojenne, które zubożyło dorobek kulturalny i materjalny Narodu we wszystkich dziedzinach naszego życia, wołało i woła wielkim głosem o odbudowanie ruin i uprzątnięcie zgliszcz. Ze wszystkich zakątków naszego Kraju nieustannie napływają petycje o wsparcie: to na odbudowę Świątyni drogiej sercu ludności, to na zakup książek do zniszczonej bibljoteki, to na zaspokojenie nędzy sierot po ofiarach wojny. Te setki listów i petycyj są jaskrawym wyrazem strat, poniesionych przez naszą Ojczyznę w czasie gospodarki najezdców.

W okresie nieustabilizowanych stosunków walutowych, t. j. od 11-go listopada 1918 r. do dnia otwarcia Banku Polskiego (28 kwietnia 1924 r.), akcja społeczna Zrzeszenia polegała głównie na wspieraniu rodzin po poległych w wojnie, zasilaniu Kas Komitetów Plebiscytowych na Górnym Śląsku, subskrybowaniu Pożyczki Odrodzenia oraz na udziale w zbiórce na Skarb Narodowy.

Od 1924 r. działalność społeczno-charytatywna była rozszerzana z roku na rok i stanowi największą pozycję wydatków Zrzeszenia.

Na działalność społeczną Zrzeszenia składa się akcja: 1) Zarządu Głównego, 2) Koła Warszawskiego i 3) Kół prowincjonalnych.

AKCJA ZARZĄDU GŁÓWNEGO

Zarząd Główny, jako wykonawca uchwał Zgromadzenia Delegatów, rozdzielał fundusze, przeznaczone co roku na cele społeczne. Fundusze te stale wzrastały z roku na rok:

W roku 1925 wydatkowano	....	zł	2.550
„ „ 1926 „	....	„	3.152
„ „ 1927 „	....	„	2.069
„ „ 1928 „	....	„	3.154
„ „ 1929 „	....	„	6.135
„ „ 1930 „	....	„	7.780
„ „ 1931 „	....	„	8.991
„ „ 1932 „	....	„	20.555
i za 4 miesiące „ „ 1933 „	....	„	9.745
oraz na składki do różnych Instytucyj Społecznych	....	„	15.712
Ogółem sumę	....	zł	79.843

Z tego poszczególne Instytucje otrzymały:

Kasa im. Mianowskiego	zł	6.500
Instytut Radowy im. M. Curie Skłodowskiej	„	2.500
Fundusz zapomogowy dla zredukowanych członków Zrzeszenia	„	13.380
Liga Morska i Rzeczna	„	1.000
Tow. Pomocy Polakom zagranicą im. Adama Mickiewicza	„	3.900
Szkoła Powszechna Nr. 196 im. Prezydenta Mościckiego	„	2.100
Szkoła Powszechna Nr. 129	„	1.300
„ „ „ 120	„	700
Odbudowa Świątyń i t. p.	„	1.200
Tow. Przyjaciół Dzieci Ulicy	„	752
Sierociniec im. Wł. Reymonta	„	2.000
Różne ofiary na rzecz opieki nad Matką, Dzieckiem i Młodzieżą	„	4.000
„ „ „ „ Instytucyj społecznych i filantropijnych	„	20.089
„ „ „ cele oświatowe i kulturalne	„	4.710
Składki członkowskie w Instytucjach społecznych i filantropijnych	„	15.712
Ogółem	zł	79.843

Ponadto w roku 1923 został utworzony Fundusz Wdów i Sierot po zmarłych pracownikach Banku Polskiego im. Józefa Zarzyckiego, Naczelnego Dyrektora P. K. K. P.

Ogólny obrót tego Funduszu wynosi zł 8.042·14.

Z pomocy Funduszu korzystało 13 osób na sumę zł 3.590.

AKCJA KOŁA WARSZAWSKIEGO

Akcja społeczna Koła Warszawskiego obejmuje wyłącznie teren Warszawy. Przedmiotem jej jest głównie opieka nad Sierocińcem im. Władysława Reymonta oraz dożywianie dzieci w Szkole Powszechnej Nr. 196 im. Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Ignacego Mościckiego.

Opieka nad Sierocińcem polega na dostarczaniu odzieży, bielizny i obuwia, na opłacaniu wpisów szkolnych i zakupie pomocy naukowych dla wychowanków. W Sierocińcu znajduje opiekę 37 chłopców w wieku od lat 7 do 17. Wychowankowie Sierocińca to przeważnie sieroty, otrzymujące w Zakładzie kompletne utrzymanie oraz naukę. Młodsi uczęszczają do Szkół Powszechnych, starsi otrzymują wykształcenie zawodowe. Zdolniejsi mają możność kończenia szkoły średniej, którą ukończyło do tej pory dwóch wyjątkowo zdolnych chłopców. Sierociniec posiada małą bibljotekę, zastosowaną do poziomu wychowanków, chór oraz hufiec harcerski. Starsi chłopcy należą do Przysposobienia Wojskowego.

Na rzecz Sierocińca wydano w latach 1928-1933 około zł 30.000.

Najpoważniejszą jednak akcję Koła skierowano na dożywianie dzieci bezrobotnych w Szkole Powszechnej Nr. 196 im. Pana Prezydenta Prof. Ignacego Mościckiego. Szkołę tę wybrano dlatego, że 80% rodziców, których dzieci do niej uczęszczają, składa się z bezrobotnych. Na mocy uchwały członków Koła Warszawskiego wszyscy członkowie, jak również władze Banku opodatkowali się w wysokości ½% pensyj na rzecz tej akcji.

Nędza, jaka panowała wśród tych głodnych i półnagich dzieci, nie pozostawiała złudzeń co do faktycznego stanu materjalnego ich rodziców. Stwierdzono wypadki, że dzieci, przychodząc do szkoły z odległych dzielnic Warszawy, nic nie jadły w ciągu poprzedniego dnia.

Przystąpiono tedy niezwłocznie do akcji w dniu 1 listopada 1931 r. Początkowo zorganizował się specjalny Komitet, w którego skład weszli przedstawiciele Zarządu Koła oraz żony, matki, siostry i córki pracowników Banku, w następnym zaś roku pracę tę kontynuował sam Zarząd Koła.

Okres od 1.XI.31 r. do 1.VII.32 r. wynosi 220 dni szkolnych łącznie z niedzielami. W ciągu tego okresu dożywiano 525 dzieci dziennie i wydano 99.283 obiadów oraz 1.053 paczki na Święta Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy. Obiad składa się z zupy na mięsie, 50 g. mięsa i 100 g. chleba. Pozatem wysłano na kolonje letnie 137 dzieci, rekrutujących się z najbiedniejszych sfer robotniczych i wybitnie zabiedzonych. Łączne koszty tej akcji wyniosły ogółem zł 37.840'68.

W następnym okresie, od 11.X.32 r. do 15.VI.33 r., w ciągu 176 dni szkolnych wydano obiadów 87.100 i paczek 1.035, oraz wysłano na kolonje letnie 300 dzieci. Koszty w tym okresie wyniosły zł 40.997'05.

Niezależnie od powyższego Koło Warszawskie w miarę posiadanych funduszów spieszyło z pomocą zredukowanym Kolegom i Koleżankom. Wydatki z tego tytułu wynoszą zł 4.018'79.

W ciągu trzech lat, t. j. od roku 1930 do 1932 włącznie, Sekcja Społeczna Koła opiekowała się moralnie i materjalnie młodym Kaszubem, na którego wykształcenie zawodowe wydano zł 2.816'61.

Subsydjowano również Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Ulicy, na co wydano w latach 1932 — 1933 zł 1.182.

Łącznie w okresie od 1928 r. do czerwca 1933 r. wydano na poszczególne działy:

Sierociniec.	zł	29.714'84
Dożywianie dzieci	„	78.837'73
Fundusz zapomogowy	„	4.018'79
Wykształcenie Kaszuba	„	2.816'61
Tow. Przyjaciół Dzieci Ulicy. .	„	1.182' —
Ogółem . . .	zł	116.569'97

AKCJA KÓŁ PROWINCJONALNYCH

Równolegle do akcji Zarządu Głównego i Koła Warszawskiego pozostałe Koła Zrzeszenia prowadziły ożywioną działalność społeczną. Wydatki na cele społeczne stanowią obecnie w budżetach wielu Kół pozycję najpoważniejszą.

Działalność społeczna Kół polega na popieraniu i utrzymywaniu osobistego kontaktu członków Kół z lokalnemi organizacjami społecznemi, w zarządach których zasiadają niejednokrotnie przedstawiciele Zrzeszenia.

Klęska bezrobocia, która nawiedziła kraj w latach ostatnich, wysunęła konieczność rozszerzenia dotychczasowej akcji społecznej przez zorganizowanie systematycznej pomocy dla bezrobotnych. Koła Zrzeszenia bądź przystępowały do lokalnych Komitetów Pomocy Bezrobotnym, bądź też prowadziły analogiczną akcję samodzielnie z funduszów, zebranych od członków, którzy opodatkowują się dobrowolnie na ten cel. Szczególną opieką Kół otoczone są dzieci bezrobotnych, uczęszczające do szkół, dla których Koła organizują specjalną akcję dożywiania w budynkach szkolnych, a oprócz tego zaopatrują je w odzież i pomoce szkolne. Niektóre Koła wysyłają dzieci na kolonje letnie. W czasie Świąt Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy rozdaje się dzieciom specjalne paczki żywnościowe. Ogólna suma wydatków, poniesionych przez Koła na cele społeczne w latach 1924-1933 wynosi, około zł 196.000.

LIGA OBRONY POWIETRZNEJ I PRZECIWGAZOWEJ

W Warszawie prawie wszyscy pracownicy Banku Polskiego należą do L. O. P. P., tworząc Koło Nr. 2, które powstało, jako jedno z pierwszych, jeszcze w 1923 r. i liczy obecnie 600 rzeczywistych członków. Również we wszystkich większych Oddziałach Banku Polskiego istnieją specjalne Koła L. O. P. P., pracownicy zaś Oddziałów mniejszych należą do Kół Wojewódzkich. Liczba członków w prowincjonalnych Oddziałach wynosi około 700.

W latach 1923-1932 składki członkowskie i ofiary na L. O. P. P. wyniosły około 100 tysięcy złotych. Między innemi w sumie ofiar figuruje złotych 10.000, zebrane początkowo na samolot, a przeznaczone ostatecznie na instytut aerodynamiczny.

Tak więc śmiało można stwierdzić, że ogół pracowników Banku Polskiego na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej bierze wybitny udział w pracach L. O. P. P.





Dożywianie dzieci w szkole Nr. 196 przy ul. Okopowej
im. Prezydenta Prof. Ignacego Mościckiego



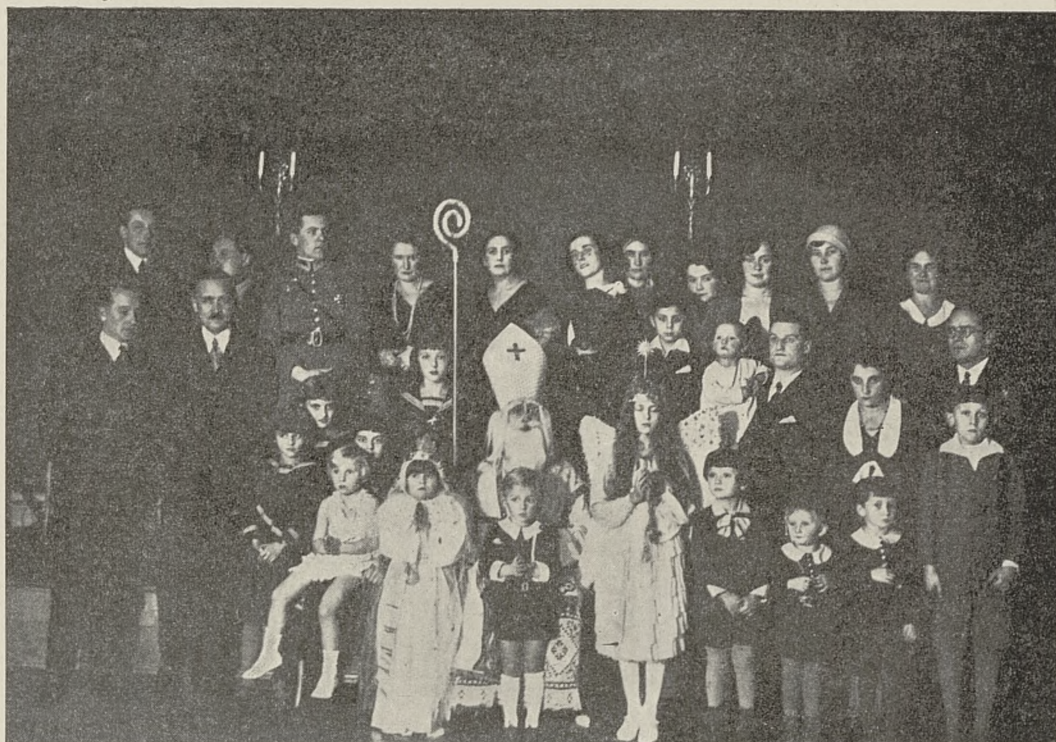


Wydawanie paczek świątecznych w Szkole Nr. 196 przy ul. Okopowej
im. Prezydenta Prof. Ignacego Mościckiego





Sierociniec im. Władysława Reymonta



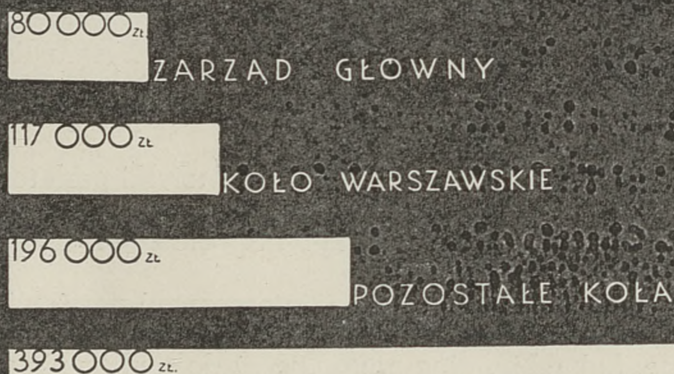


Gwiazdka dla dzieci w Krakowie i Wilnie

STAN MAJĄTKOWY ZRZESZENIA



SUMY WYDATKOWANE NA CELE SPOŁECZNE W LATACH 1925-1933



393 000 zł WYDATKOWANO RAZEM

ŻYCIE SPORTOWE

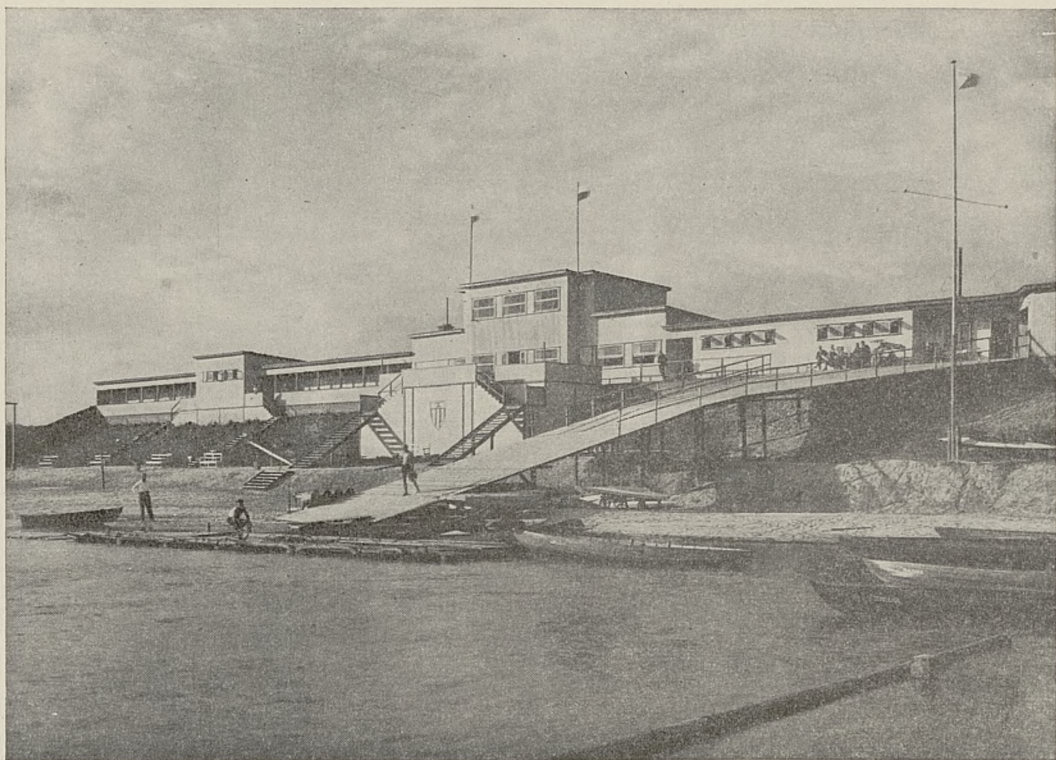
Wytężona praca biurowa wytworzyła wśród Zrzeszonych dążenie do ruchu, słońca i powietrza. Propagując tężyznę fizyczną, Zrzeszenie tworzy kluby sportowe we wszystkich większych środowiskach naszej Organizacji, zakłada korty tenisowe, nabywa łodzie, ustanawia nagrody oraz popiera międzyoddziałowe imprezy sportowe. W ciągu XV-lecia zorganizowano kilkadziesiąt ośrodków sportowych, rozsianych we wszystkich częściach kraju. Zależnie od warunków terenowych rozwijają się najrozmaitsze dziedziny sportu. Koła nadrzeczne rozporządzają 42 łodziami różnych typów, koła podgórskie uprawiają narciarstwo zorganizowane w kilkunastu sekcjach, a niemal we wszystkich miastach, w których znajdują się Oddziały Banku Polskiego, pracownicy uprawiają tenis, budują własne korty, których ilość dochodzi do dwudziestu. Wspólnym wysiłkiem czterech bratnich organizacyj: urzędników Banku Gospodarstwa Krajowego, Banku Polskiego, Państwowego Banku Rolnego i Pocztowej Kasy Oszczędności powstał w Warszawie Klub Sportowy «Zjednoczenie», który posiada własną przystań z kilkudziesięcioma łodziami i wielki park tenisowy z sześcioma kortami i pawilonem. Obecnie członkami Klubu Sportowego «Zjednoczenie» są wszyscy zrzeszeni w Kole Warszawskiem. Skala zainteresowań przejawia się poprzez liczne sekcje lekkoatletyczne, kolarskie, ping-pongowe aż do szybownictwa włącznie.

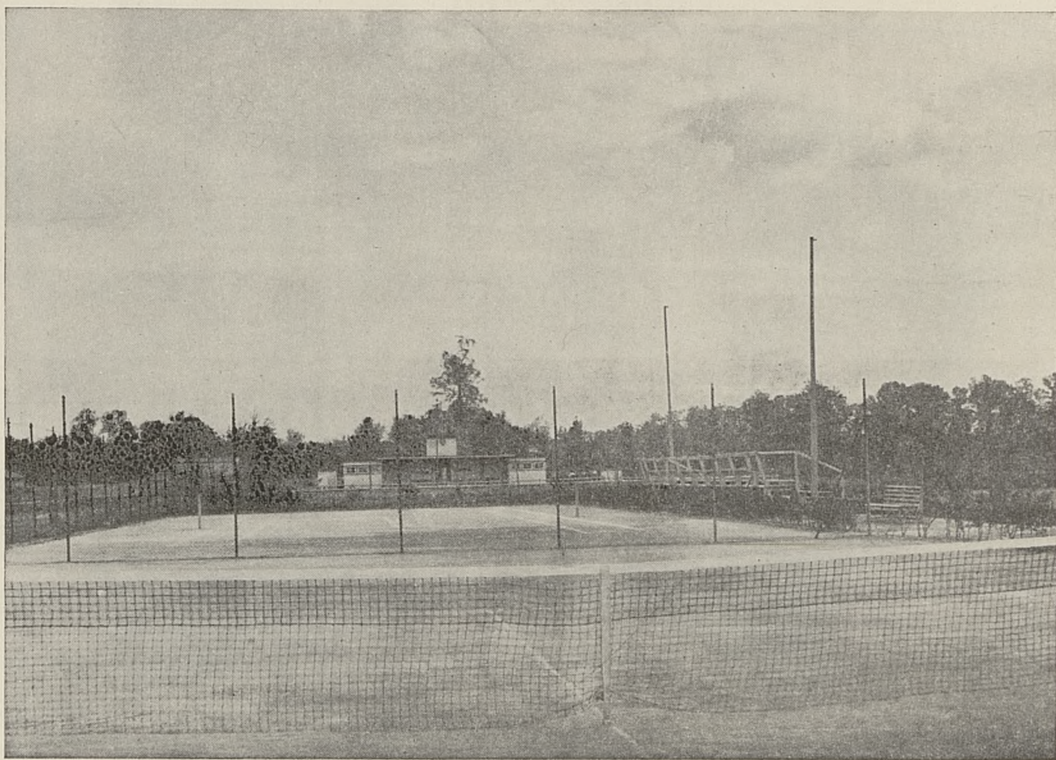
Państwowa Odznaka Sportowa, osiągana przez wielu członków Zrzeszenia, jest wyrazem wszechstronnych zainteresowań sportowych pracowników Banku Polskiego.



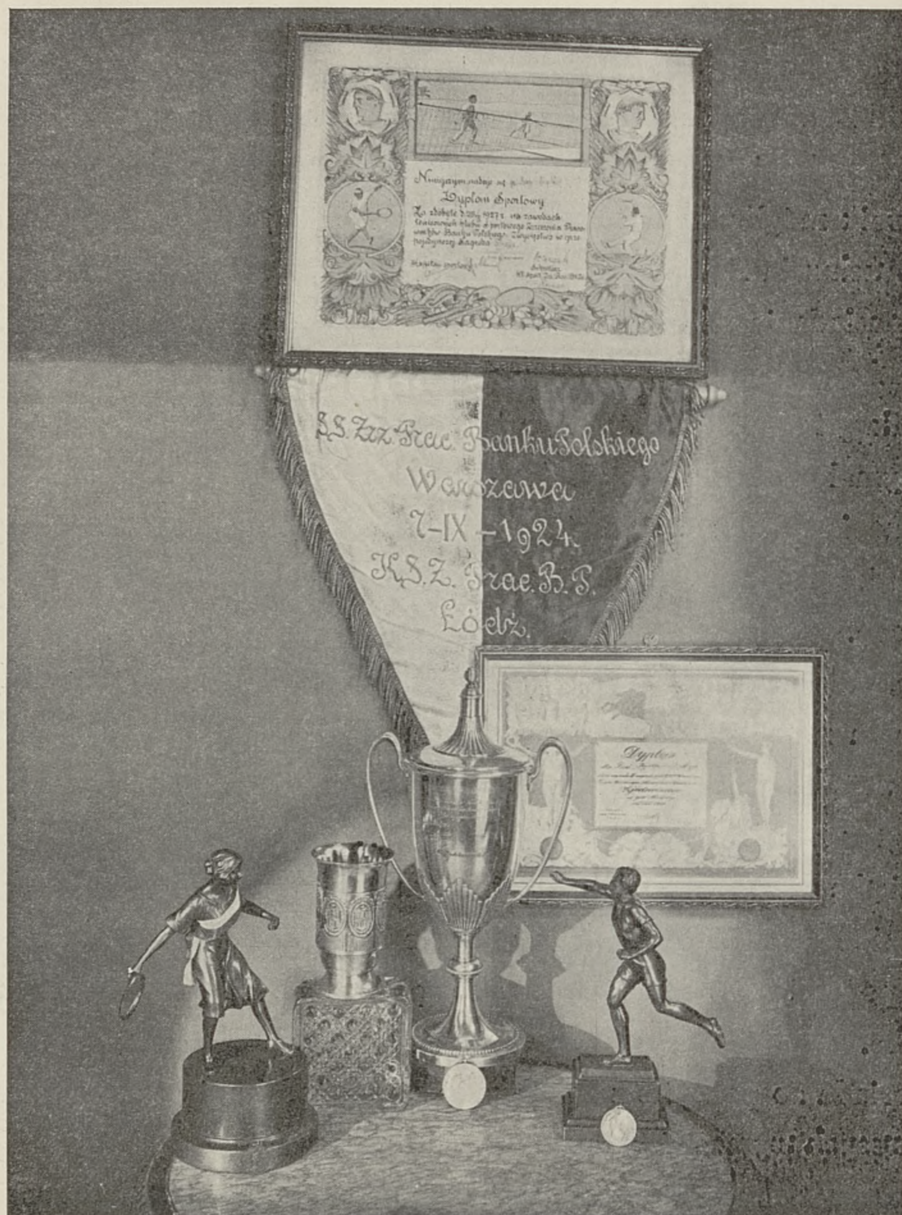


Bandera i wydawnictwo „Zjednoczenia“





Przystań wioślarska i korty tenisowe „Zjednoczenia“



Nagrody sportowe

DOM WYPOCZYNKOWY W ZAKOPANEM

Rzucona w roku 1920 myśl stworzenia funduszu Domu Zdrowia znalazła zrozumienie wśród Zrzeszonych, jednak okres inflacji i ciągłego spadku wartości pieniądza utrudniał gromadzenie kapitałów, potrzebnych na budowę własnego gmachu, w którym pracownik mógłby znaleźć wygodny i prawdziwy odpoczynek w czasie urlopu.

Dopiero uchwała Zgromadzenia Delegatów Zrzeszenia z marca 1924 r. wprowadziła myśl posiadania własnego domu wypoczynkowego na drogę urzeczywistnienia przez opodatkowanie członków w wysokości 1% od płacy na fundusz Domu Zdrowia.

Kiedy ofiary i składki na ten cel osiągnęły kwotę złotych 164.000, a jednocześnie Zarząd otrzymał upoważnienie od Zgromadzenia Delegatów do użycia innych funduszów Zrzeszenia na ten cel, kupiono na wiosnę 1926 r. dwa place o powierzchni 4265 $m.^2$ z niewykończonym domem w Zakopanem przy bulwarze Słowackiego za cenę zł 80.000.

Budowę, przy wydatnej pomocy finansowej ze strony Dyrekcji Banku, ukończono w tym samym roku kosztem dalszych zł 220.000. Zakupiono za zł 72.000 solidne i dostatnie urządzenie, potrzebne na prowadzenie pensjonatu. «Dom Zdrowia» oddano do użytku Zrzeszonych 20 listopada 1926 r.

Na pamiątkę dokonanego dzieła wmurowano tablicę marmurową z napisem «Dom ten Zrzeszenie Pracowników Banku Polskiego wspólnym wysiłkiem wszystkich członków i przy poparciu Władz Banku w roku 1926 wzniosło ku wypoczynkowi i zdrowiu Zrzeszonych».

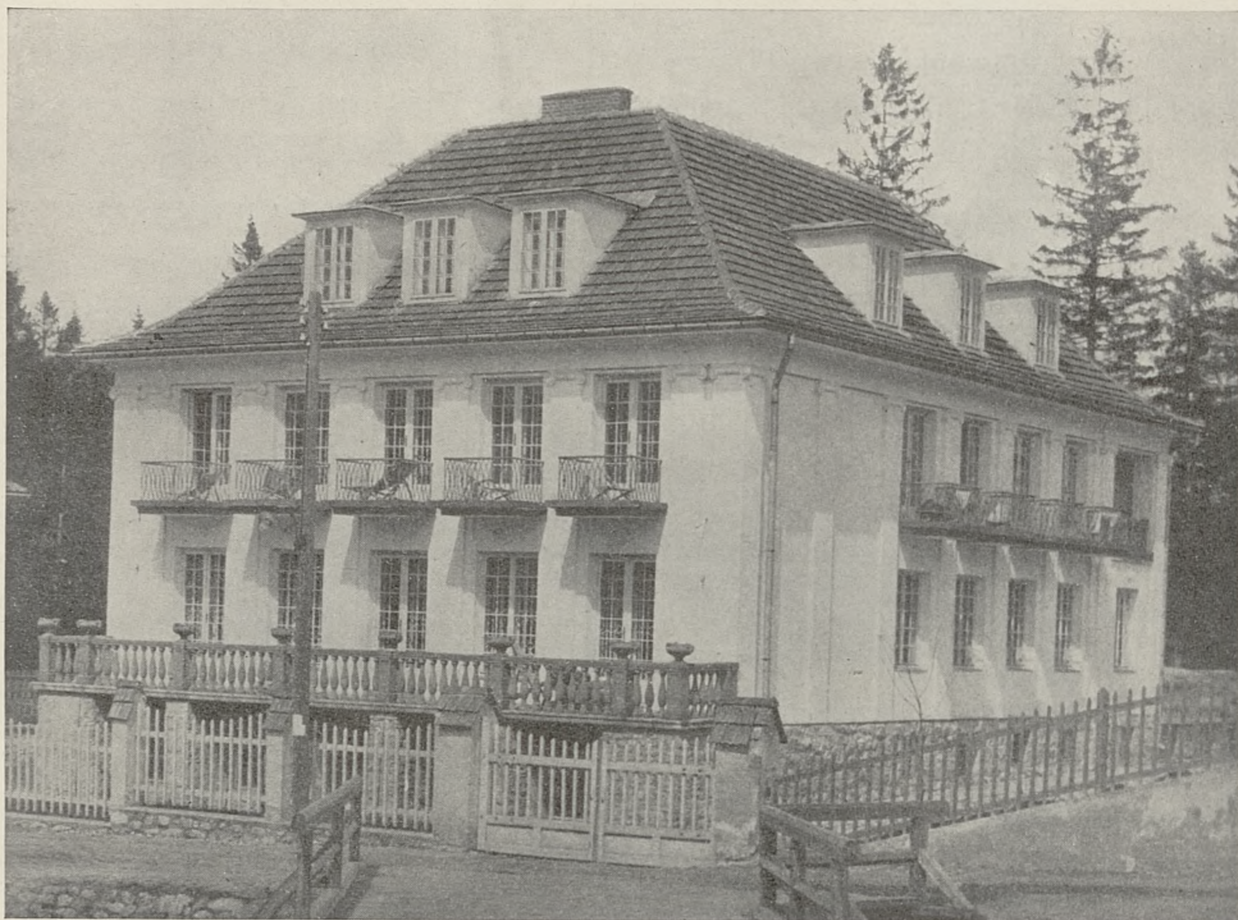
Dom posiada 20 pokojów z 27 łóżkami, pokój jadalny i czytelnię, urządzone według najnowszych wymagań higjeny.

W roku 1927 nabyło Zrzeszenie sąsiednią parcelę o powierzchni 1600 $m.^2$ z 8-pokojową willą, przez co mogło oddać do użytku członków 28 pokojów z 41 łóżkami.

Wartość bilansowa obu nieruchomości w Zakopanem wynosiła w dniu 31/12.1932 r. zł 355.000, ruchomości zaś — zł 88.000.

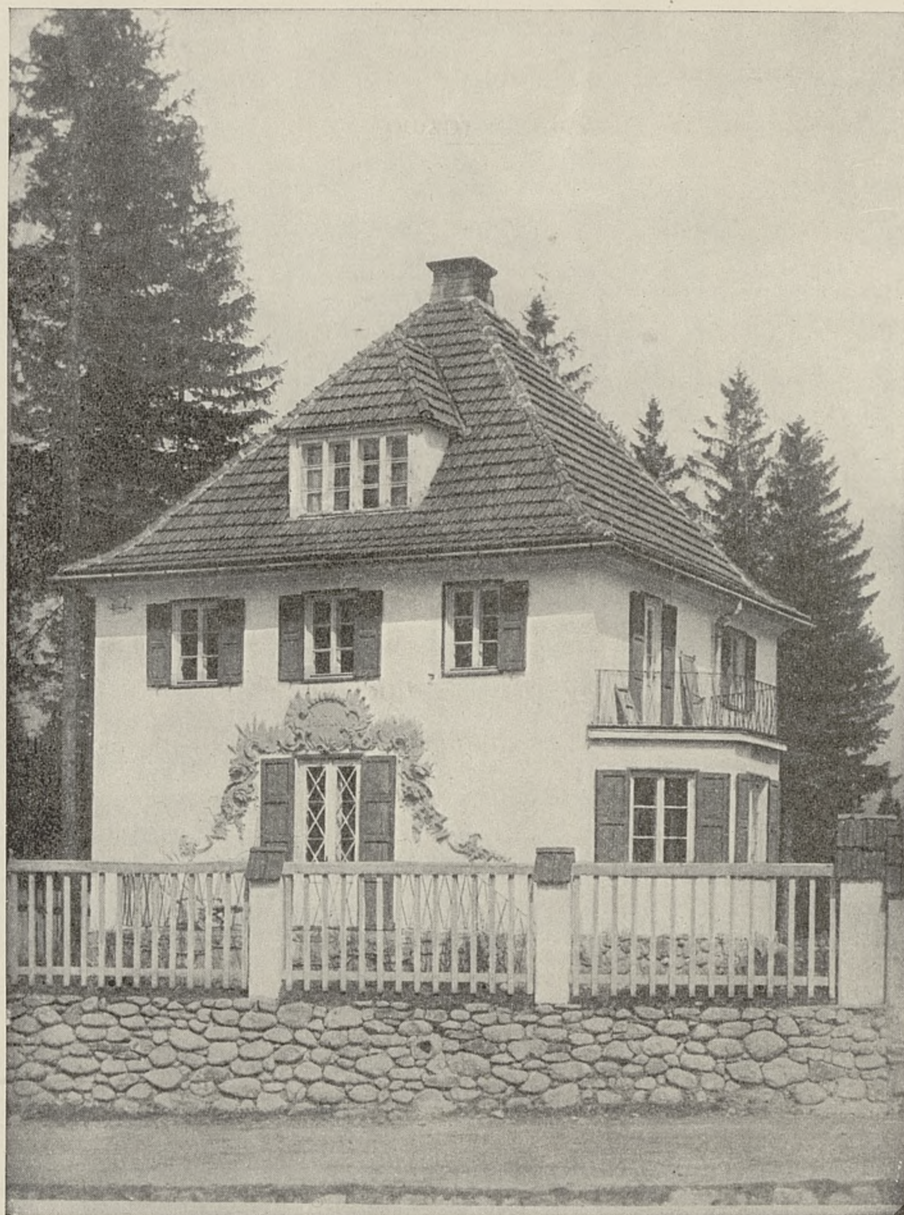
Gospodarka pensjonatu, który nosi obecnie nazwę «Domu Wypoczynkowego» oparta jest na zasadzie samowystarczalności. Pensjonat prowadzony jest we własnym Zarządzie, przyczem ceny kalkulowane są bez zysku; jedynie z nadwyżek dochodów za lokale utworzono fundusz amortyzacyjny, który w ciągu 6 lat osiągnął kwotę zł 66.000.

Dom Wypoczynkowy, którego celem nie jest leczenie sanatoryjne osób chorych, mających zapewnioną opiekę lekarską ze strony Banku, lecz wypoczynek w czasie urlopu lub po przebytej chorobie — spełnia swoje zadanie należycie.



Dom Wypoczynkowy w Zakopanem (budynek główny)

Z Domu Wypoczynkowego korzystają nietylko Zrzeszeni wraz z rodzinami, ale również członkowie pokrewnych Zrzeszeń, a nawet osoby obce w razie wolnych miejsc. Dotychczasowa frekwencja wynosiła przeciętnie 400 osób w ciągu jednego roku, ulegając jednak znacznym wahaniom. Najwyższą frekwencję wykazały lata 1928-29, najsłabszą rok 1932; to też i wpływy kasowe, wynoszące w latach 1928-29 po zł 40.000, zmalały w r. 1932 do zł 23.000. Świadczy to, że pogorszenie ogólnego położenia gospodarczego nie oszczędziło również i pracowników Banku, z których wielu, mimo niskich cen, nie może korzystać z usług Domu Wypoczynkowego.



Dom Wypoczynkowy w Zakopanem (willa „Pod Smerekami")

SAMORZĄD GOSPODARCZY

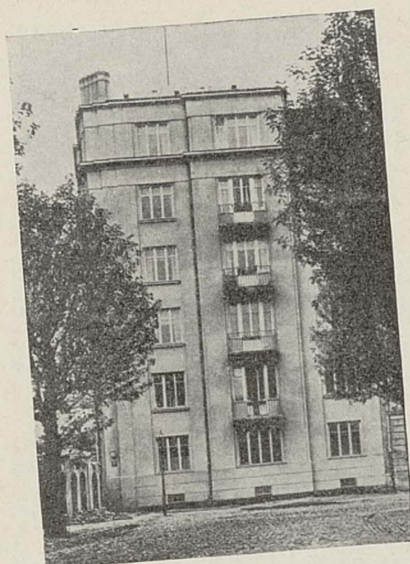
Idea samorządu gospodarczego znalazła wśród pracowników Banku Polskiego podatny grunt, co wyraziło się w szybkim rozwoju instytucyj spółdzielczych na terenie Banku.

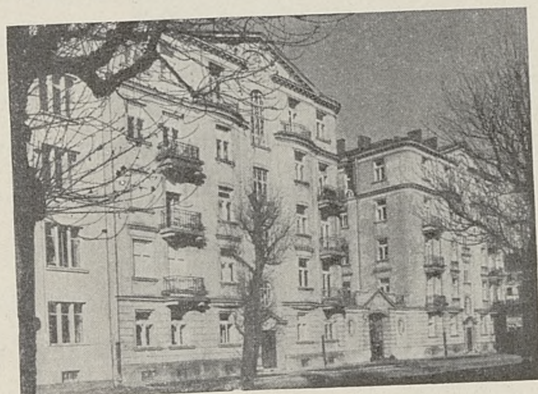
Gdy po wprowadzeniu waluty złotowej zniknęła psychoza inflacyjna i odradzać się zaczął w Polsce instynkt oszczędności, powstała w początku roku 1925 w Warszawie Spółdzielnia Oszczędnościowo-Kredytowa Pracowników Banku Polskiego. Już pierwszy rok działalności, poświęconej przedewszystkiem energicznej propagandzie oszczędzania, uwieńczony został zebraniem prawie 100.000 złotych wkładów; ilość oszczędności, składanych w Spółdzielni, wzrastała szybko z roku na rok, czyniąc z niej jedną z poważniejszych spółdzielczych instytucyj finansowych. Obecnie rozporządza Spółdzielnia przeszło 700.000 złotych wkładów, 125.000 złotych kapitałów własnych i jest największą tego rodzaju instytucją, działającą wśród pracowników umysłowych. Za przykładem Warszawy, przy jej inicjatywie i poparciu finansowem, powstały analogiczne spółdzielnie w dziewięciu większych Kołach prowincjonalnych. Łącznie wszystkie istniejące na naszym terenie spółdzielnie koncentrują obecnie ponad miljon złotych wkładów. Spółdzielnie lokują wkłady głównie w pożyczkach, udzielanych członkom, przedewszystkiem na cele budowy własnych domków i mieszkań spółdzielczych. Ogólna ilość udzielonych przez Spółdzielnie kredytów wynosi obecnie około 700.000 zł.

Przed czterema laty powstała w Kole Warszawskiem Spółdzielnia Gospodarcza, mająca na celu zaopatrywanie członków w towary. Finansuje ona zakupy członków, płacąc dostawcom gotówką, a rozkładając na raty należność od członków, którym w ten sposób ułatwia zaspokajanie potrzeb gospodarczych. Spółdzielnia liczy 355 członków.

Szerokie rozmiary przybrał wśród Zrzeszonych ruch spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego.

Należy go również traktować jako objaw instynktu oszczędności, wyrosły na gruncie wprowadzonej waluty złotowej po zniknięciu psychozy inflacyjnej. Instynkt ten rozwijał się szybko dlatego, że wielu z pracowników żyło w fatalnych warunkach mieszkaniowych, a pozatem każdy chciał zapewnić sobie na starość własny dach nad głową.




Domy Spółdzielcze w Warszawie

Pierwsze realne kroki podjęte zostały w kwietniu roku 1926, kiedy to powstaje na terenie Warszawy Spółdzielnia Budowl. Mieszk. «Domostwo». Kilkuletnie wysiłki tej placówki obserwowane były z nadzwyczajnem zainteresowaniem nietylko na terenie Warszawy, lecz i przez ogół pracowników w innych Oddziałach. Dopiero jednak na okres 1928-1929 r. przypada właściwe natężenie budowlane. Przyczyniło się do tego masowego już ruchu poparcie go przez Zarząd Funduszu Emerytalnego Pracowników Banku Polskiego w drodze wypłaty kapitałów (lub pożyczek) na zakup placów budowlanych, oraz kredyty Banku Gospodarstwa Krajowego. Inną niemniej ważną przyczyną była pomoc ze strony Władz Banku Polskiego, które zdecydowały się poprzeć ten żywiołowy ruch przez udzielanie dogodnych pożyczek pracownikom, szczególnie udziałowcom spółdzielni mieszkaniowych. Świadome, planowe inwestowanie zaoszczędzonych pieniędzy, dające zajęcie i zarobek polskiemu architektowi, budowniczemu, majstrowi i robotnikowi, przyczyniło się niewątpliwie do złagodzenia depresji gospodarczej.

W obecnej chwili na terenie Banku Polskiego w Warszawie istnieje pięć spółdzielni mieszkaniowych (Domostwo, Nowe Domostwo, Concordia, Własna Strzecha i Naroże), grupujących 161 członków. Wartość bilansowa nieruchomości tych spółdzielni wynosi przeszło 9 miljonów 100 tysięcy złotych, a ogólna suma wpłat członkowskich przekracza 3 miljony 200 tysięcy złotych, co stanowi około 33% wartości bilansowej nieruchomości. Łącznie 5 wymienionych spółdzielni ma 170 mieszkań o 796 izbach, ogólnej kubatury 97.508 mtr. sześć.

Poza spółdzielniami na terenie wszystkich Oddziałów Banku Polskiego (razem z Warszawą) wybudowano 114 domków o przeszło 800 izbach, których koszty wynoszą około 2.750.000 złotych. Zaznaczyć należy, że na terenie Oddziału w Poznaniu istnieje Spółdzielnia, która ma za zadanie budowę indywidualnych domków dla swych członków (22), w danej chwili w budowie jest 14 domków, a wartość samych parcel wynosi 200 tysięcy złotych.

* *

*

PIĘTNASTOLETNIA DZIAŁALNOŚĆ ZRZESZENIA PRACOWNIKÓW BANKU POLSKIEGO nadała kierunek pracom i dążeniom Organizacji, która służy moralnym i materjalnym interesom swych członków, a zarazem prowadzi akcję społeczną dla dobra Narodu i Państwa.

Minione lata dały sumę doświadczeń, które pouczają o sposobach i drogach pracy najbardziej skutecznej. Zrzeszenie, wzbogacone tem doświadczeniem, umocnione przez zdobycze dotychczasowe, nie spocznie na laurach, lecz dążyć będzie do coraz lepszego spełniania swych doniosłych zadań. Zarówno wzgląd na położenie pracownika umysłowego, jak i troska o lepsze Jutro Polski—będą dyktowały Zrzeszeniu te obowiązki, jakie leżą w zakresie działalności organizacji zawodowej i społecznej.

Ciężkie warunki doby obecnej wymagają skupienia wszystkich sił zbiorowych ku podniesieniu materjalnego i kulturalnego poziomu naszego życia. Zrzeszenie Pracowników Banku Polskiego ma tę ambicję, by stać w rzędzie instytucyj, które owocnie pracują dla jaśniejszej przyszłości.

ZRZESZENIE PRACOWNIKÓW BANKU POLSKIEGO

BIBLJOTEKA
SPÓŁDZIELNIA KREDYTOWA
" " " GOSPODARCZA
" " " BUDOWLANA
KLUB
TENIS
SPORT WODNY
NARCIARSTWO

KOŁA ZRZESZENIA
PONIŻEJ 10 CZŁONKÓW
OD 10-50
OD 50-100
WARSZAWA
KOŁO WARSZAWSKIE 576
" EMERYTÓW 179

LEKKA ATLETYKA
KOLARSTWO
ŁYŻWIARSTWO
KRAJOZNAWSTWO
L. O. P. P.
LIGA MORSKA i KOLONJALNA
ZAK DOM WYPOCZYNKOWY w ZAKOPANEM

